

Do rolników, robotników rolnych i wszystkich pracowników służby rolnej województwa poznańskiego

Po ciężkiej, pełnej trudu całorocznej pracy, rolnicy i robotnicy rolni obchodzą jutro Święto Plonów. Na centralnej uroczystości w Warszawie wieś polska złoży gospodarzowi Dożynek towarzyszy Władysławowi Gomułce tradycyjny wieniec, utkany z najdroższych plodów naszej ziemi.

Nie zabraknie w tym wieniec kłosów z Ziemi Wielkopolskiej, która obficie obrodziła tego roku. Jest to wynik ofiarnej i sumiennej pracy wielkopolskich rolników, jest to wynik wzrastającej systematycznie opieki i pomocy państwa, wyrażającej się konkretnymi świadczeniami finansowymi i materiałami dla podniesienia produkcji rolnej.

Zgodny wysiłek robotników rolnych gospodarstw państwowych, członków spółdzielni produkcyjnych, rolników indywidualnych, ofiarne prace traktorzystów oraz służb technicznych POM-ów i kółek rolniczych, zapobiegliwość państwowej służby rolnej i działaczy kółek rolniczych — sprawiły, że mimo wyjątkowo trudnych warunków atmosferycznych zebrałmy tegoroczne plony sprawnie i bez strat.

W przeddzień święta polskiej wsi składamy serdeczne podziękowania za żniwny trud rolnikom Wielkopolski, kobietom i młodzieży wiejskiej, wszystkim pracującym na wsi.

Przesyłamy podziękowania i wyrazy uznania robotnikom wielkopolskich fabryk, młodzieży — członkom hufców ZMS i ZMW oraz żołnierzom za ich poważny i cenny wkład pracy przy żniwach.

Wierzmy, że wieś wielkopolska, bogatsza o tegoroczne doświadczenia osiągnie w nowym roku gospodarczym jeszcze lepsze wyniki dla pomnożenia dobrobytu całego społeczeństwa, dla wzmocnienia siły naszej Ludowej Ojczyzny.

Pracy Waszej towarzyszyć będzie troska i pomoc naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej i organów władzy ludowej oraz wszystkich mieszkańców naszego województwa.

**KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ
W POZNANIU**

W akcji czołgi i samoloty

Konflikt indyjsko-pakistański przybiera na ostrości

W Delhi podano — donosi Agencja Reutera — że siły indyjskie zniszczyły w piątek dwa pakistańskie samoloty odrzutowe nad południowym Kaszmiem oraz że powstrzymały oddziały pakistańskie, które przekroczyły linię demarkacyjną.

Rzecznik rządu indyjskiego zakomunikował, że Pakistańczycy zajmują nadal cypel w sektorze Chamb włączając w to miejscowości Chamb i Dewa.

Według ostatnich doniesień, 18 czołgów pakistańskich zostało zniszczonych podczas walk w rejonie Chamb. India straciła 5 spośród 12 czołgów, które brały udział w walkach w tym rejonie.

Radio Indyjskie zakomunikowało, że samoloty pakistańskie zbombardowały wioskę Jeoria w indyjskiej części Kaszmiru. Wśród zaatakowanych obiektów znalazł się meczet, w którym zginęło około 40 osób.

Agencja Reutera podaje, że India dysponuje około 100 tys. żołnierzy i policji w Kaszmirze — według nieoficjalnego szacunku.

Ogółem regularne siły Indii i Pakistanu w Kaszmirze szacowane są na sześć dywizji.

Premier Indii, Shastri ostrzegł ludność indyjską, że może stanąć w obliczu nalołów w wyniku walk w Kaszmirze.

Oficjalny rzecznik Delhi zakomunikował, że odpowiedź Indii na apel sekretarza generalnego ONZ, U Thanta w sprawie przerwania ognia w Kaszmirze będzie prawdopodobnie gotowa w sobotę.

Agencja Associated Press podaje, że India przedstawiła w piątek sekretarzowi stanu, D. Ruskowi, protest przeciwko używaniu w konflikcie kaszmirskim broni dostarczonej przez USA Pakistanowi.

Agencja Tanjug donosi: prezydent Tito i bawiący w Belgradzie z wizytą prezydent ZRA, Naser, zaofiarowali swoje dobre usługi rządowi Indii i Pakistanu, mające na celu doprowadzenie w trybie pilnym do przerwania ognia w Kaszmirze. (PAP)

Minister Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii przybędzie do Polski

Jak już informowaliśmy, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Adama Rapackiego, przybędzie z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Michael Stewart. Wizyta nastąpi w dniach od 17 do 21 września br. Ministrowi Stewartowi towarzyszyć będzie małżonka.

PAP

Polscy parlamentarzyści udali się do Kanady

W piątek odleciała do Ottawy delegacja polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej, która weźmie udział w 54 konferencji Unii Międzyparlamentarnej, rozpoczynającej się 6 bm.

Nowy rekordzista

Liczba zakładów, które wykonały plan 5-letni — wyduła się. Onegdaj przedterminowo realizację zadań pięcioletniej zameldowały spółdzielnie pracy Wielkopolski, zrzeszone w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu. Wykonano je zarówno w dziedzinie produkcji, jak i usług dla ludności. Sukces zawdzięcza się zwiększeniu wydajności pracy, wprowadzeniu postępu technicznego i współzawodnictwu pracy.

Do końca bieżącego roku wielkopolskie spółdzielnie pracy wyprodukują dodatkowo towary za 690 mln. zł i dadzą usługi wartości około 108 mln złotych. (x)



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
sobota, 4. IX. 1965

Cena 50 gr
Nr 210 (6707)

Eksport — technika — rynek — przedsiębiorstwa

Kierunki realizacji Uchwały IV Plenum

Narada w Komitecie Centralnym PZPR

W piątek 3 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się — pod przewodnictwem zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Bolesława Jaszczuka — narada sekretarzy ekonomicznych komitetów wojewódzkich partii. Tematem spotkania była aktualna informacja i dyskusja o najważniejszych problemach, dotyczących zmian systemu planowania i zarządzania, a wynikających z uchwały IV Plenum KC PZPR.

Bolesław Jaszczuk, a następnie wicepremier Eugeniusz Szur i wiceminister finansów Józef Trendota omówili tryb i kierunki prac nad wcieleniem w życie wskazań IV Plenum.

Są to, oczywiście, kwestie niełatwe; prace muszą być zakończone na miesiąc i lata. Niemniej — właśnie po to, by wysiłki organizacyjno-ekonomiczne mogły przynieść największe efekty w najkrótszym czasie — do realizacji uchwały IV Plenum trzeba się gruntownie przygotować: na każdym terenie i w każdym dziale gospodarczym.

Szereg zagadnień, chociaż także zostały objęte kompleksową i długofalową reformą wymaga jednak ustosunkowania się już od dziś. Oto niektóre z nich:

EKSPORT. Mimo pewnej poprawy, jaką obserwuje się od kilku lat i stworzenia skutecznějších bodźców dla rozwoju eksportu, nadal są na tym odcinku spore trudności. Dotyczy to zwłaszcza wywozu na rynki zachodnie. Przy obec-

nej konkurencji musimy oferować towary w pełni nowoczesne, dobre, niezawodne. Trzeba też skrócić terminy dostaw. A zatem — dalsze polepszenie pracy zakładów wydzielonych dla eksportu, a także wszystkich pozostałych przedsiębiorstw, które eksportują albo mogą eksportować część produkcji — to zadanie pierwszoplanowe.

Należy również — wszędzie gdzie to jest możliwe — wykorzystywać tę dodatkową szansę zwiększenia wpływów dewizowych, jaką dają powiązania kooperacyjne z poważnymi firmami zagranicznymi.

Modfikowane zasady współpracy między centralami handlu zagranicznego a producentami; stopniowe wprowadzanie wskaźnika wartości dewizowej i inne posunięcia — będą sprzyjać uzyskaniu szybszych postępów.

TECHNIKA. Największy nacisk musi być położony na usprawnienie i wyrażne skrócenie cyklu uruchamiania nowej produkcji. Zamierzenia na tym odcinku — przede wszystkim w przemyśle elektromaszynowym — nie są z reguły realizowane w 100 proc. Trzeba więc te sprawy rzetelnie przebadać, stworzyć w każdym zakładzie plan na lata 1966—67 i zapewnić pełne jego wykonanie.

RYNEK. Tu na pierwsze miejsce wysuwa się zagadnienie realności, a następnie egzekwowania od przemysłu zawartych z handlem umów. Jak dotąd nagnimnie niemal warunki dostaw nie są przez producentów spełniane ani pod względem ilości i asortymentu, ani pod względem ja-

Premier J. Cyrankiewicz przyjął min. P. Haekkerupa

**Zakończenie rozmów polsko-duńskich
Podpisanie umowy handlowej**

W piątek w godzinach przedpołudniowych, w drugim dniu pobytu w naszym kraju ministra spraw zagranicznych Danii — Per Haekkerupa, kontynuowane były w MSZ rozmowy oficjalne, zapoczątkowane w czwartek, 2 bm.

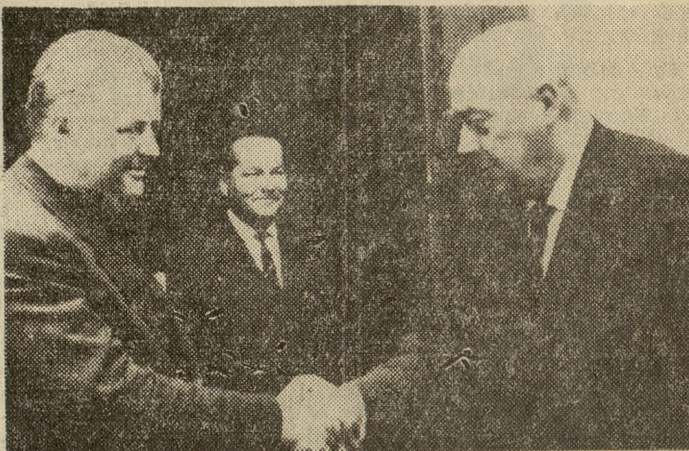
Po zakończeniu rozmów ministra, P. Haekkerupa, przyjął prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz.

Ministrowi towarzyszył ambasador Danii w Polsce, Joachim Zytphen-Adeler.

Ze strony polskiej w czasie wizyty obecni byli: wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz oraz ambasador PRL w Danii — Romuald Poleszczuk.

W godzinach południowych premier Józef Cyrankiewicz podejmował ministra P. Haekkerupa z małżonką i towarzyszącymi mu osobami, śniadaniem.

Na przyjęciu obecni byli: minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki z małżonką, minister handlu zagranicznego — Witold Trampeczyński, minister kultury i sztuki —



Na zdjęciu: premier Józef Cyrankiewicz i minister Per Haekkerup.

CAF — Photofax

Delegacja energetyków u E. Ochaba

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął 3 bm. w Belwederze z okazji zbliżającego się „Dnia Energetyka”, ministra górnictwa i energetyki — Jana Mitrege, przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Energetyki — Edmunda Koleczyńskiego oraz dyrektora generalnego w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki — Bolesława Bartoszkę, którzy poinformowali o osiągnięciach energetyki polskiej i bieżących zadaniach.

Edward Ochab przekazał za ich pośrednictwem wszystkim energetykom polskim z okazji „Dnia Energetyka” serdeczne pozdrowienia oraz wyraził uznania za ich dotychczasową owocną pracę i życzenia dalszych sukcesów w realizacji napiętych zadań. (PAP)

Wręczenie nagród Ministra Kultury i Sztuki

W zabytkowym Pałacu Stanisława Augusta w Łazienkach odbyło się w piątek wręczenie nagród Ministra Kultury i Sztuki, przyznanych w br. za twórczość artystyczną.

Na uroczystości przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko oraz sekretarz KC PZPR — Artur Starewicz.

Obecni byli: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko, szef GZP WP — gen. dyw. Józef Urbanowicz, zastępca przewodniczącego Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — dr Jerzy Wołczyński, przedstawiciele stowarzyszeń twórczych.

Wręczenia nagród dokonał minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka. (PAP)

Centralne Dożynki w Radio i TV

O godzinie 9.55 Polskie Radio w programie I, II i programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska transmitować będą przebieg centralnych uroczystości dożynkowych ze Stadionu Dziesięciolecia w Warszawie. (PAP)

Delegacja rumuńska przybyła do Moskwy

Do Moskwy przybyła w piątek partyjno-rządowa delegacja rumuńska z sekretarzem generalnym KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Nicolae Ceaucescu.

Na lotnisku Wnukowo gości rumuńskich witali L. Breżniew, A. Kosygin, K. Mazur, N. Podgorny, A. Szelepin i inne osobistości oficjalne.

Po defiladzie kompanii honorowej Breżniew i Ceaucescu wygłosili przemówienia.

Breżniew oświadczył, że „lu-

dzie radzieccy uważają tę wizytę za doniosłe wydarzenie w rozwoju stosunków wzajemnych między partiami i narodami” obu krajów. Podkreślił on, że świętym obowiązkiem komunistów państw socjalistycznych jest dopomaganie sobie wzajemnie w budownictwie socjalizmu i komunizmu, wspólnymi wysiłkami wspierać narody walczące o niezawisłość i postęp społeczny oraz razem stać na straży interesów światowego socjalizmu.

W odpowiedzi Ceaucescu podziękował za zaproszenie i serdeczne powitanie.

Ceaucescu wyraził nadzieję, że dzięki tej wizycie jeszcze bardziej zacieśni się między Rumunią a Związkiem Radzieckim współpraca, która jest ważnym wkładem do sprawy umocnienia sił socjalizmu, do spraw pokoju na całym świecie. (PAP)

Niedziela, godz. 15.15

Al. Reymonta

Międzynarodowe Wyścigi Kartingowe

o puchary

„Głosu Wielkopolskiego” i Automobilklubu Wielkopolski

Blizsze informacje zamieszczamy na str. 6

Towarzysze Energetycy!

Z okazji Dnia Energetyka Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu składa wszystkim pracownikom wielkopolskiej energetyki serdeczne pozdrowienia.

Dynamiczny rozwój tej gałęzi przemysłu zadecydował o stałym wzrastającej randze energetyki w Wielkopolsce i w systemie energetycznym kraju. Z zadowoleniem stwierdzamy fakty coraz bardziej sprawnej obsługi przez energetykę przemysłu i rolnictwa, zmniejszania strat sieciowych i uzyskiwania coraz lepszych wyników ekonomicznych. Osiągnięcia te są dziełem rzetelnej i sumiennej pracy wszystkich pracowników wielkopolskiej energetyki.

Życząc Towarzyszom dalszych osiągnięć i sukcesów w pracy a przede wszystkim w terminowym uruchamianiu i oddawaniu do użytku planowych inwestycji energetycznych, wprowadzaniu i opanowywaniu nowej techniki, uzyskiwaniu coraz wyższych parametrów eksploatacji urządzeń energetycznych — składamy jednocześnie życzenia wszystkim pracownikom wielkopolskiej energetyki szczere i powodzenia w życiu osobistym.

**KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ
W POZNANIU**

Gen. Simelius zwiedził Kraków

3 bm. przybył do Krakowa, bawiący w Polsce na zaproszenie ministra obrony narodowej, Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego — naczelny dowódca sił zbrojnych Finlandii — gen. Jaakko Sakari Simelius wraz z małżonką. Ministrowi towarzyszą attache wojskowy Ambasady Finlandii w Warszawie ppłk. Raimo Heiskannen oraz adiutant generała ppłk. Erkki Po-roila.

Gość z Finlandii zwiedził zabytki Krakowa, m. in. Wawel, gmach Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Kościół Mariacki. (PAP)

Posiedzenia komisji sejmowych

8 bm. o godz. 10 odbędzie się posiedzenie Sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. Na porządku dziennym informacja Ministra Rolnictwa o tegorocznych wynikach produkcyjnych rolnictwa i podstawowych zadaniach rozwojowych w najbliższych latach oraz informacja Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu o przebiegu realizacji zadań i stanie przygotowań do skupu i odbioru produktów rolnych z tegorocznych zbiorów.

Dnia 9 bm. o godz. 10.30 odbędzie się posiedzenie Sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi. Na porządku dziennym znajdzie się informacja Ministra Żeglugi o aktualnym stanie prac nad założeniami planu 5-letniego oraz sprawy organizacyjne. (PAP)

Zacięte starcia w Wietnamie

W nocy z czwartku na piątek i w piątek we wczesnych godzinach rannych toczyły się w kilku punktach Południowego Wietnamu zacięte walki między oddziałami partyzantów a żołnierzami reżimu sajońskiego i amerykańską piechotą morską.

Do szczególnie zaciętych starć doszło w odległości 515 km na północny wschód od Sajgonu w rejonie wzgórz pokrytych gęstą dżunglą. Po stronie reżimu sajońskiego w walkach uczestniczyły jednostki lotnicze, m. in. bombowce i helikoptery. Szczegóły

tego starcia nie są dokładnie znane.

W tym samym czasie samoloty południowowietnamskie i amerykańskie przeprowadziły operację lotniczą na rzekome pozycje partyzantów w kilku punktach Południowego Wietnamu. W operacji tej uczestniczyły cztery duże formacje, które przez pełne 24 godziny wykonały 545 lotów bojowych.

Korespondent Agencji Reutersa donosi z Sajgonu, że przed głównym wejściem do gmachu, gdzie mieściło się dowództwo 79 batalionu piechoty amerykańskiej, wybuchł niespodziewanie granat, którego odłamki ciężko ranili amerykańskiego wartownika. Eksplozja nastąpiła we wczesnych godzinach rannych czasu lokalnego.

W piątek samoloty amerykańskie bombardowały różne obiekty Wietnamu Północnego w rejonie Dien Bien Phu.

NOWE POSILKI AMERYKAŃSKIE

Dalszych 1400 żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej przybyło do Południowego Wietnamu. Agencja Associated Press donosiła w piątek, że nowy pododdział, który rozmieszczono w Chu Lai, jest częścią 36 grupy korpusu piechoty morskiej USA. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Wczoraj o godz. 9.15 Pogotowie wezwane zostało do nieprzytomnego, 74-letniego S. Ch. z ul. Dąbrowskiego 51. Przybyły lekarz stwierdził zgon, na skutek zatrucia tlenkiem węgla.

● Również zgon (tym razem zatrucie gazem świetlnym), stwierdził lekarz u 74-letniego W. M. z ul. Umińskiego 5.

● Na skutek nieostrożnej jazdy na rowerze i upadku, przewieziono do szpitala z ranami głowy 9-letniego G. P. z ul. Złotowskiej nr 62.

● 2-letnie bliźniaki, Piotruś i Krzysio J. z ul. Świt, poparzyli sobie stopy.

● Na pływalni na Niestachowie pośliznął się 19-letni H. S., doznając złamania nogi. (t)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek

Rosną kadry polskich atomistów

Posiedzenie „Rady Atomowej“

Istotnej sprawie, od której w dużej mierze zależy dalszy prawidłowy rozwój naszej atomistyki — kadrom fachowców jądrowych — poświęcone było w Warszawie piątkowe plenarne posiedzenie „Rady Atomowej” — Państwowej Rady i Komitetu PAN do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej. Obradom przewodniczył min. Wilhelm Billig.

Slużba graniczna NRF na Bałtyku

W NRF tworzy się jednostki „morskiej służby granicznej”, które będą czynne na Morzu Bałtyckim. Prasa zachodniemiecka informuje, że w Neustadt odbyło się przekazanie pierwszej floty „morskiej służby granicznej”. W skład floty wchodzi 4 okręty patrolowe; ich liczba ma być w najbliższym czasie zwiększona do 12. (PAP)

1800000 wczasowiczów na Wybrzeżu Gdańskim

W tegorocznym sezonie letnim przez województwo gdańskie przejechało się ponad 1.800 tys. turystów i wczasowiczów, a więc o ponad 100 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Liczba ta nie obejmuje miejscowego ruchu turystycznego oraz różnych form wypoczynku mieszkańców Wybrzeża.

Na Wybrzeżu bawiło w tym sezonie ponad 35 tys. turystów zagranicznych, to jest o 30 proc. więcej niż w ub. r.

Miejscowości wczasowe powoli pustoszeją. Większość ośrodków wypoczynkowych, z wyjątkiem domów FWP, już zamknęła podwoje. (PAP)

Z referatu wygłoszonego przez prof. dr. Mieczysława Taube oraz z dyskusji wynika, iż stan w zakresie szkolenia fachowców w tej b. młodej u nas dziedzinie — gwarantuje dalszy właściwy jej rozwój.

Obecnie ok. 50 katedr wyższych uczelni kształci młodych specjalistów oraz prowadzi prace badawcze w dziedzinie energii jądrowej. Liczba absolwentów sięga rocznie ogółem ok. 170 osób. Prowadzone są także w Warszawie (2) i w Krakowie (1) specjalne studia podyplomowe w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii jądrowej.

W atomistyce naszej skończył się już w zasadzie okres „pierwszego kroku” staje się już ona przemysłem. Wymaga to dalszego przystosowania kadry wysoko specjalizowanych fachowców.

W dyskusji wysunięto przede wszystkim wniosek o konieczności opracowania wieloletniego — np. na 10 lat — planu zapotrzebowania na kadry, rozszerzenia na większość uczelni szkolenia chemiczno-jądrowych, stworzenia lepszych warunków zatrudnienia młodych fachowców.

Sporo kłopotów zaczyna nam przysparzać nasz najmłodszy ośrodek „atomowego szkolnictwa” — Technikum Nukleoniczne, utworzone przed 2 laty w Otwocku. Braki w pomieszczeniach, aparaturze szkoleniowej, laboratoriach, a przede wszystkim braki w kadrze wykładowców — to główne kłopoty tej b. potrzebnej placówki.

Zapotrzebowanie na fachowców ze średnim wykształceniem (techników jądrowych) będzie rosło. Wysłunięto więc projekt zorganizowania w ciągu najbliższych 2 lat specjalnych klas techników-nukleoników (po 40 uczniów) w istniejących szkołach zawodowych okręgów: śląskiego, krakowskiego i pomorskiego.

Państwowa Rada postanowiła więc sprzecyzować szereg wniosków w sprawie podjęcia

O Polsce na Węgrzech i Kubie

Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej w Budapeszcie przygotował bogaty program uroczystości i imprez kulturalnych związanych z warszawskim wrześniem.

W największym w stolicy Węgier Domu Kultury Związku Zawodowego Metalowców, a następnie w Muzeum w Esztergom eksponowana będzie wystawa „VII wieków Warszawy”.

W salach ośrodka wyświetlane będą we wrześniu filmy ilustrujące zniszczenia wojenne i odbudowę naszej stolicy. Wygłoszonych też zostanie wiele odczytów poświęconych zarówno Warszawie, jak i walce obronnej narodu polskiego z najeżdżącą hitlerowskim.

Mieszkańcy hawańskiej dzielnicy robotniczej Cotorro ze wzruszającą serdecznością podejmowali w dniu 1 września przedstawicieli Polski na Kubie — ambasadora PRL Tadeusza Strzałkowskiego oraz pracowników Ambasady.

Lokale Komitetów Obrony Rewolucji (CDR) w tej dzielnicy zostały udekorowane flagami polskimi i kubańskimi, a w siedzibie Dzielnicznego Biura Komitetów gości polskich powitał wielki napis utworzony z wiązanek kwiatów: „Niech żyje socjalistyczna Polska”.

Uroczystości zorganizowane z udziałem 15 rejonowych Komitetów Obrony Rewolucji dzielnicy Cotorro dla uczczenia bohaterstwa postawy narodu polskiego w dniach najeżdżania hitlerowskiego, trwały niemal do północy. (PAP)

niezbędnych decyzji w zakresie usprawnienia organizacji i dydaktyki szkolenia kadr fachowców. (PAP)

W ZSRR wysłano 5 satelitów Ziemi

Agencja TASS podaje, że w dniu 3 września przy pomocy jednej rakiety nośnej wprowadzono na orbitę wokółziemską pięć sztucznych satelitów Ziemi.

Na sputnikach tych: — „Kosmos-80”, „Kosmos-81”, „Kosmos-82”, „Kosmos-83” i „Kosmos-84” — zainstalowane są urządzenia, przeznaczone do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z programem ogłoszonym przez agencję TASS w dniu 16 marca 1962 r.

Na jednym ze sputników system zasilania urządzeń w energię elektryczną, jest oparty na wydzieleniu energii przez izotop radioaktywny, przy czym zastosowano środki, uniemożliwiające rozprzestrzenianie się promieniowania tego radioaktywnego izotopu w atmosferze lub na powierzchni Ziemi.

Wszystkie urządzenia, znajdujące się na sputnikach, pracują normalnie. (PAP)

Możliwości ocalenia ofiar lawiny?

Jak oświadczył w piątek geolog genewski, prof. Lombard, istnieje możliwość, że pod zwałami lawiny, która runęła w poniedziałek z lodowca Allain w dolinę Saas — żyją jeszcze ludzie. Udowodniono bowiem — powiedział Lombard — że pod lawiną lodową ludzie mogą żyć do 8 dni, wówczas przede wszystkim, kiedy w blokach lodowych powstały szczeliny, dopuszczające powietrze.

Akcja ratunkowa dla wydobywania pozostałych jeszcze pod lodem 79 ofiar lawiny, posuwała się w piątek w niezwykle wolnym tempie, ponieważ zła pogoda i groźba dalszych lawin, utrudniała pracę. (PAP)

Cooper i Conrad w bazie Ellington

Amerykańscy astronauta Gordon Cooper i Charles Conrad przybyli w czwartek do bazy lotniczej Ellington leżącej koło ośrodka rakietowego w mieście Houston. Tam po raz pierwszy po 8-dniowej wyprawie poza ziemię spotkali się ze swymi rodzinami.

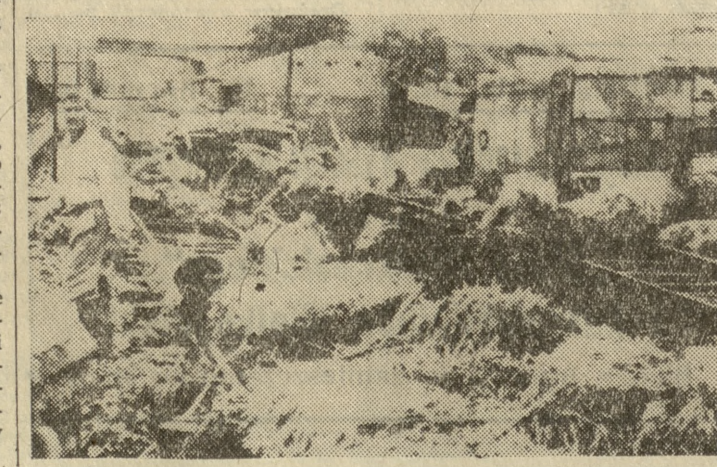
Obaj astronauta pozostaną w bazie do 9 września, gdyż lekarze kontynuują obserwacje i badania, zaś naukowcy zainteresowani techniczną stroną lotu chcą wydobyć do bohaterów najdłuższej wyprawy pozaziemskiej jak największą ilość zdjęć. Cooper i Conrad mają także pomóc w rozszyfrowaniu tysiąca fotografii wykonanych z przestrzeni kosmicznej. (PAP)

Tragiczny huragan

Liczbę ofiar śmiertelnych potężnego huraganu, jaki w ciągu minionych 2 dni prześlinał się nad Włochami, zwłaszcza nad północną i środkową częścią kraju — szacuje się na około 30 osób w wieku od 19-miesięcznego niemowlęcia do 83-letniej staruszki. (PAP)

Na zdjęciu: tory kolejowe pokryte słomą z rozmytych stępów w pobliżu Rzymu

CAF — Photofax



Współpraca polskich i francuskich komitetów do spraw UNESCO

We wrześniu bieżącego roku rozpocznie się w szeregu miast francuskich pod auspicjami Francuskiego Komitetu do Spraw UNESCO ekspozycja dwóch wystaw przygotowanych przez Polski Komitet do Spraw UNESCO, a mianowicie wystawy współczesnego plakatu polskiego oraz wystawy fotogramów poświęconych zniszczeniu i odbudowaniu Warszawy. Uzupełnieniem tej drugiej wystawy, którą przygotowano przy współpracy z SARP-em będzie projekcja znanego filmu dokumentalnego: „Varsovie quand-meme”.

Wyrazem ożywionych kontaktów komitetów do spraw UNESCO Polski i Francji były wizyty w ostatnich latach w Polsce działaczy tego komitetu: przewodniczący prof. Juliana Caina, przewodniczącego Louisa Francois i sekretarza generalnego Yvesa Brunsvicka. Od pięciu lat przyjeżdżają do Polski nauczyciele francuscy kierowani przez Francuski Komitet do Spraw UNESCO na letnie obozy polskich „szkół stowarzyszonych” w UNESCO, zaś wielu studentów i nauczycieli polskich brało udział w letnich stażach organizowanych z inicjatywy Komitetu do Spraw UNESCO Francji pod nazwą „Decouverte de la France”.

Zorganizowana z inicjatywy obu narodowych komitetów do spraw UNESCO wystawa poświęcona Marii Curie-Skłodowskiej i Piotrowi Curie po kazana została nie tylko we Francji i Polsce, ale w szeregu innych krajów członkowskich UNESCO.

Również dzięki współpracy obu komitetów zorganizowano w Warszawie wystawę książek francuskich dla dzieci i młodzieży a w Paryżu podobną wystawę polską w Muzeum Pedagogicznym. (PAP)

Z pobytu min. Haekkerupa

Dokończenie ze str. 1

departamentu w MSZ — amb. Antoni Szymanowski.

Obecny był ambasador Danii w Polsce — Joachim Zytphen-Adeler.

W czasie przyjęcia Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych Danii wymienili toasty.

W piątek wieczorem minister handlu zagranicznego — Witold Trzampczyński oraz minister spraw zagranicznych Danii — Per Haekkerup, podpisali w Warszawie nową, 5-letnią umowę, ustalającą zasady obrotu towarowego między Polską i Danią na lata 1966—1970. Jednocześnie obaj ministrowie podpisali protokół tej umowy, określający szczegóły wymiany handlowej między obu krajami w roku bieżącym.

Podpisana umowa, jest wydarzeniem szczególnie ważnym we wzajemnych stosunkach gospodarczych między Polską i Danią. Zgodnie bowiem z zawartym porozumieniem, obie strony znoszą — po cząwszy od br. — ograniczenia ilościowe dla wielu towarów, występujących we wzajemnych dostawach.

Jeśli idzie o eksport — zniesione zostają przez stronę duńską ograniczenia ilościowe w stosunku do ogromnej większości maszyn i urządzeń.

Podstawowy artykuł naszego eksportu do Danii — węgiel, także nie będzie podlegał ograniczeniom ilościowym — przez cały okres trwania podpisanej w piątek umowy. W sumie — liberalizacją objęto ok. 90 proc. naszych dotychczasowych dostaw do Danii. (PAP)

Z okazji 75 rocznicy urodzin

Życzenia dla M. Żymierskiego

Z okazji 75 rocznicy urodzin Marszałka Polski — Michała Żymierskiego, przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab, przesłał Jubilatowi pismo z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami.

Również i minister obrony narodowej, Marszałek Polski, Marian Spychalski, przesłał Jubilatowi pismo z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami. (PAP)

W Grecji

Rada Koronna za odłożeniem wyborów

W pałacu królewskim kontynuowano 2 bm. posiedzenie Rady Koronnej, które trwało do późnej nocy. Burzliwa dyskusja nie dała żadnych wyników. Przewódca partii Unii Centrum, Papandreu oparł się naciskowi, który miał na celu zmusić go do zrezygnowania z żądania natychmiastowego przeprowadzenia wyborów, będących jego zdaniem, jedynym sposobem rozwiązania kryzysu politycznego w kraju.

Wszyscy uczestnicy posiedzenia Rady Koronnej, z wyjątkiem Papandreu, przedstawiciele partii politycznych i byli premierzy, opowiedzieli się za odroczeniem wyborów na nieokreślony termin i za utworzeniem rządu „szerokiej współpracy” spośród obecnego składu parlamentu. (PAP)

Zamknięcie czangkaiszekowskiego konsulatu na Tahiti

Decyzją rządu francuskiego zamknięto Generalny Konsulat marionetkowego rządu czangkaiszekowskiego w Papeete — administracyjnym centrum Tahiti (zamorskie terytorium Francji na Oceanie Spokojnym). (PAP)

Mauretania uznała ChRL

Jak donosi włoska agencja prasowa ANSA, rząd Mauretanii zerwał w piątek stosunki dyplomatyczne z reżimem czangkaiszekowskim. Władze mauretańskie uznały rząd Chińskiej Republiki Ludowej stwierdzając, że jest on jedynym przedstawicielem narodu chińskiego.

Wyrok w procesie katów z Treblinki

Sąd przysięgłych w Duesseldorfie wydał w piątek wyrok w toczącym się od 11 miesięcy procesie przeciwko katom z obozu koncentracyjnego w Treblince. Komendant obozu, b. SS-untersturmfuehrer Kurt Hubert Franz, oraz trzej inni oskarżeni skazani zostali na dożywotnie więzienie. Pięciu oskarżonym sąd wymierzył kary od 12 do 3 lat więzienia, a ostatni spośród 10 oskarżonych — Otto Horn — został uniewinniony.

Wszyscy oni oskarżeni byli o współudział w wymordowaniu około 700 tys. Żydów. (PAP)

Epidemia ospy

We wschodniej części Nigerii wybuchła epidemia ospy. Zanotowano dotychczas 50 wypadków zachorowań. 4 osoby zmarły. (PAP)

Wybrali nowoczesność

Nie ma innej drogi, do uzyskania lepszych wyników w produkcji rynkowej, eksportowej czy zaopatrzeniowej — jak poprawa jakości wyrobów. Zaś pojęcie jakości, wiąże się coraz ściślej z nowoczesnością wyrobów, owa jak ją określono klasą „A”, klasą najwyższego światowego poziomu.

Na pewno w fakcie, że jeszcze 9 lat temu maszyny i urządzenia stanowiły 16 proc. wartości eksportu, a w br. udział ich w eksporcie zwiększył się do 36 proc. — odczytać można postęp w tym zakresie.

W Zakładach im. 1 Maja w Pruszkowie, „starym” producentem obrabiarek, powstały w toku dyskusji nad planem nadchodzącej pięciolatki liczne wersje tego planu. Zakłady, specjalizujące się właśnie w eksportowej produkcji i korzystające z tego tytułu z szeregu przywilejów, znane są na rynkach zagranicznych. Jednak znak firmowy „1 Maja” — nie oznacza jeszcze, że nosząca go frezarka ma rangę najwyższego poziomu światowego; i ten właśnie fakt stał się przyczyną różnych proponowanych rozwiązań.

Po konsultacji z Centralnym Biurem Konstrukcyjnym Obrabiarek i Zjednoczeniem Przemysłu Narzędzi i Obrabiarek — KSR przedstawił jednak ostateczny wariant pięciolatki, którego istotą jest właśnie przejście na produkcję obrabiarek o standardzie światowym — FEA 50 i FEA 63. Są to maszyny o sterowaniu programowym, frezowaniu bezdotykowym itp. walorach.

Wersja planu ostatecznie przyjętego przez KSR i zaopiniowana pozytywnie przez Zjednoczenie, ustanawia zatem, że w końcu przyszłej pięciolatki nie nowoczesna „rodzina FE”, a nie dotąd produkowana „FA” stanowić będzie podstawowy profil produkcji. Zakład co roku, w trakcie pięciolatki, wprowadzać będzie do produkcji 2 do 4 nowych typów obrabiarek. Bo za postępem trzeba „gonić”, by na rynkach światowych utrzymać trwałe miano nowoczesnych producentów.

Zostanie przy tym około 10 proc. mocy nie wykorzystanych, co w warunkach częstej nierytmiczności spływu zaopatrzenia, dodatkowych zamówień zagranicznych, a także ambicji zakładu, by przymo-

wać również zamówienia indywidualne, tj. uwzględniające wykonanie maszyn o indywidualnym wyposażeniu i wymaganym czasie dostawy — uznać należy za rezerwę korzyści.

Odeszła więc załoga 1 Maja od takiej pogoni za ilością, która nie uwzględnia nowoczesności produkcji. Przyjęto postanowienie o przedłużeniu okresu gwarancyjnego na eksportowane frezarki — do trzech lat.

Jest jednak rzeczą zrozumiałą, że nie od tego jednego zakładu, nawet nie jednej branży: przemysłu maszyn i narzędzi zależeć będzie powodzenie. Sprawa przecież np. w hutnictwie, w jakości dostarczanych

Z problemów IV Plenum KC PZPR

przez nie odlewów konsoli, stół i sanek do obrabiarek. Nie jest tajemnicą, że opóźnienia i kłopoty z realizacją zamówień, biorą często swe źródło w jakościowo nieodpowiedniej dostawie odlewów (których przecież zakład do wyrobów nie zastępuje) lub w nierytmiczności dostaw.

Nie jest pod tym względem zakład 1 Maja wyjątkiem!

W prowadzonej w „Trybunie Ludu” dyskusji — ankiecie pod hasłem „Bez reklamacji” mgr inż. Czesław Mierzejewski, główny konstruktor FUM „Poreba” widzi jako naczelną zadanie przemysłu obrabiarkowego podniesienie jakości produkcji. Zwraca przy tym jednak uwagę, że, jakoś obrabiarek zależy nie tylko od zakładu, lecz i od jego dostawców. Wymienia dobrych dostawców jak WSK — Psie Pole, zakłady w Toruniu, Bielsku, Cieszynie, Żabkowicach Śląskich. Z drugiej jednak strony autor stwierdza, że szeregi podzespołów dostarczanych przez innych kooperantów, znanomuje się złą konstrukcją, lub wadliwym wykonaniem. Dzieje się tak wtedy, gdy toleruje się błędy organizacyjne, gdy jakość i postęp techniczny stają się wobec ilości zadaniem drugoplanowym.

Realizacja wytycznych IV Plenum KC w zakresie nowych metod planowania i zarządzania, uruchamiania bodźców, w wyniku których założeni wzbogacają będą swą produkcję, czynić ją lepszą, nowocześniejszą — wpłynie na

zmianę tego stanu. Większa odpowiedzialność i uprawnienia zjednoczeń i przedsiębiorstw pozwolą wyjść z częstego jeszcze bałaganu organów zacyjnego. Kryteria pracy, jakości wyników pracy — zastąpią fałszywie zrozumianą pogoń za ilością. Tą drogą poszły w swej opracowywanej pięciolatce właśnie zakłady 1 Maja.

Jak jednak szeroki jest ten problem: dobrej, nowoczesnej produkcji, świadczy wiele przykładów, pozornie nie mających nawet związku z omawianym tu tematem.

Oto np. przybliżona struktura zużycia polichloru winylu w Polsce w latach 1965—1970 (przyjmując każdorazowo dla lat końcowych jego zużycie za 100) mówi, że przemysł ciężki „spożyje”, względnie „spożyje” go w tych krainowych latach 37 i 41 procent.

Wiadomo, że zastosowanie tych i innych artykułów nowoczesnej chemii ma poważny wpływ na jakość produkowanych maszyn i urządzeń, na koszty ich wytwarzania, wagę (co przy maszynach jest niezwykle ważne) i żywotność. Tak więc, można założyć, że efekt „pogoni za nowoczesnością” w przemyśle maszynowym — uzależniony jest m. in. od wzrostu produkcji chemii tworzyw sztucznych.

To samo odnosi się do drobnej wytwórczości. Na ostatnim XIX zjeździe SIMP przewodniczący KDW min. W. Lechowicz mówił, że fachowe kadry to lepsza jakość produkcji przemysłu terenowego, który jest przecież ważnym dostawcą elementów, podzespołów oraz gotowych wyrobów dla przemysłu kluczowego.

A np. jedynie w Polsce Zakłady Przemysłu Terenowego w Siedlcach (woj. warszawskie) produkujące dla całej naszej motoryzacji kierownice, nie posiadają aparatury pozwalającej na właściwą kontrolę jakości wyrobów!

Walki o osiągnięcie światowej klasy produkcji przemysłowej żaden przemysł i żaden zakład nie wygra w pojedynkę!

Dlatego też IV Plenum KC PZPR stwierdziło w swej uchwał:

„Metoda oceny i klasyfikacji poziomu technicznego... — zastosowana w przemyśle ciężkim — powinna być wprowadzona z odpowiednimi modyfikacjami w innych gałęziach przemysłu”.

WOJCIECH KRASUCKI

XX Miesiąc Odbudowy Kraju i Stolicy

To było dawno. Przeszło 20 lat temu. Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach na swym pierwszym posiedzeniu w dniu 8 maja 1945 r. powzięła następującą rezolucję:

„Symbolem jedności wszystkich ziem Rzeczypospolitej Polskiej jest stolica Polski — Warszawa. Ruiny Warszawy są równocześnie symbolem bohaterstwa narodu polskiego, jego niezlomności w walce z okupantem. Wojewódzka Rada Narodowa w imieniu ludności Zagłębia Śląsko — Dąbrowskiego składa hołd stolicy Polski. Postrawiamy wyłonić komitet obywatelski pomocy stolicy.”

Taki był początek akcji, która rychło zasięgiem swym objęła cały kraj. Świadczenia na SFOS stały się spontanicznym uczestnictwem tysięcy Polaków w dziele odbudowy Warszawy. Poprzez SFOS i dzięki pracy społecznej i propagandowej licznych komitetów Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy braliśmy wszyscy udział w tym i nieomal bezpośredni w odbudowie każdego nowego obiektu naszej stolicy. Most Poniatowski, Most Śląsko — Dąbrowski, Trasa W — Z, Mariensztat, Nowy Świat, Stare Miasto, MDM — te nazwy wywołują dobre i serdeczne wspomnienia. Rosła nasza Warszawa a wraz z nią duma społeczeństwa z jej odbudowy.

Od samego początku akcji SFOS wydzielono część funduszy zebranych na odbudowę Warszawy — na potrzeby innych, zniszczonych wojną miast. Z takiej pomocy korzystały np. Jasło, Grudziądz, Poznań, Gdańsk. Obecnie 75 proc. zebranych kwot każde województwo otrzymuje na swoje potrzeby inwestycyjne, pozostałe zaś 25 proc. przeznaczają się na inwestycje warszawskie oraz na finansowanie inwestycji o znaczeniu ogólnonarodowym na ziemiach zachodnich i północnych. Fundusz SFOS jest przekazywany na pokrycie potrzeb w pięciu zasadniczych dziedzinach: kultury, oświaty, zdrowia, gospodarki komunalnej i kultury fizycznej. Obecnie najwyższe fundusze SFOS przeznaczają się na inwestycje w oświacie i zdrowiu. W naszym województwie oddano już w tym roku do użytku dwa wiejskie ośrodki zdrowia zbudowane dzięki

FUNDUSZ DLA OJCZYZNY

funduszom SFOS-u — w Tułiszewie pow. Turek i w Mieliszewie pow. Gniezno. W miesiacu Odbudowy Kraju i Stolicy zostanie oddanych 5 następnych. W budowie jest też sala operacyjna w szpitalu gnieźnieńskim, skrzydło szpitala w Ostreszowie, przedszkole w Ostrowie oraz pomieszczenia dla leczenia sztucznej nerki przy Akademii Medycznej w Poznaniu.

W wielu przypadkach fundusz SFOS-u przeznaczany na inwestycje w danym terenie przewyższa wpływy zebrane na ten cel. I tak np. w Kaliszu, gdzie suma zebranych funduszy (75 proc.) wynosiła w okresie styczeń 1961 — maj 1965: 1.966.000 zł środki SFOS-owskie przyznane na inwestycje wyniosły aż 6.231.000 zł. I pieniędzy tych zbudowano ośrodek przywodny nad Prosną, zakupiono pomoce naukowe dla 15 szkół, tablice pamiątkowe dla Szkoły Podstawowej nr 16, telewizor dla Szpitala Miejskiego, urządzono gabinet fotograficzny, inwestowano w badania archeologiczne, wyremontowano basen Gwardii, wyposażono Miejski Dom Kultury, Międzynarodowy Klub Prasy i Książki oraz internat dla pracowników służby zdrowia. Wyższe od zebranych w zbiorce SFOS-owskiej środki otrzymały też powiaty: ostreszowski, gnieźnieński, czarnkowski, kępiński, pleszewski, leszczyński, obornicki, wągrowiecki, śremski.

Ale udział w zbiorce na Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy nie tylko mierzy się sumą zebranych pieniędzy. Dotyczy to w szczególności szkolnych kół SFOS, których młodzież w różnych formach działania społecznego wiąże się z Warszawą jako symbolem patriotyzmu i narodowej godności. Szkolne koła SFOS wykonują w miesiacu Odbudowy Kraju i Stolicy wiele prac społecznych na rzecz swojego środowiska, organizują wieczornice, odczyty i konkursy na temat Warszawy. Ta aktywność młodzieży szkolnej znajduje żywy odzwierciedlenie w Wojewódzkim Komitecie SFOS, który przeznaczył w r. 1965 kwotę 900.000 zł na zakup 30 zestawów politechnizacyjnych dla szkół wyróżniających się w działalności na rzecz SFOS i Ligi Obrony Kraju. Uroczystości wręczenia zestawów odbyły się już w Kostrzynie pow. Środa, w Wieleńcu Północnym pow. Trzcianka i w Liceum Ogólnokształcącym w Chodzieży. We wrześniu zostanie wręczonych dalszych 27 zestawów politechnizacyjnych.

Cyprian Norwid powiedział, że „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”. Wydaje się, że tak właśnie prosto i zwyczajnie pojęty patriotyzm stał się motorem działania naszego społeczeństwa. Jednym z najpiękniejszych tego dowodów jest powszechny udział w świadczeniach na rzecz SFOS.

BARBARA MOSIŹNA

O technice przy śniadaniu

Telefoniczny SAM

Łączność idzie wreszcie w ślady naszego handlu i zaczyna wprowadzać samobieżną w zakresie międzydzielnicowych połączeń telefonicznych. Nie jest to co prawda rzeczą nową ani na świecie ani u nas w kraju, ale zawsze przyjemnie wiedzieć, że można z jednego miasta zadzwonić do przyjaciela (ciółki) w innym mieście bez korzystania z kłopotliwego i czasem uciążliwego pośrednictwa telefonistki. Po prostu z własnego (cudzego) aparatu wykręca się (czyli, jak mówią fachowcy, „wybiera”) numer tzw. kierunkowy i następnie, po uzyskaniu sygnału informującego o zgłoszeniu się centrali miejscowej w danym mieście, wykręca samemu numer przyjaciela (ciółki). Cała manipulacja jest znacznie prostsza i krótsza, aniżeli w przypadku korzystania z ręcznie obsługiwanego przez panią centrali międzymiastowej.

Ponieważ mimo usilnej zachęty ze strony poczty nie jesteśmy narodem rozmówczym w prowadzeniu korespondencji, natomiast wielu z nas posiada przyjaciół (ciółki) w innych miastach, nasuwa się pytanie: dlaczego resort łączności nie wprowadza od razu i generalnie automatyzacji ruchu miejscowego w całym kraju.

Odpowiedź na to pytanie jest prosta. Automatyzacja międzymiastowego ruchu telefonicznego jest rzeczą bardzo kosztowną. Po pierwsze, co jest oczywiste dla każdego, trzeba urządzenia ręcznie obsługiwane międzymiastowych central telefonicznych zastąpić urządzeniami automatycznymi. Po drugie, co już nie jest takie oczywiste, trzeba zwiększyć liczbę telefonicznych połączeń międzymiastowych.

Rzecz w tym (powiem w tajemnicy, aczkolwiek i tak wszyscy o tym wiedzą), że liczba zgłoszeń na rozmowy bar-

dzo się w ciągu doby zmienia. Bardzo wielu ludzi zamawia rozmowy w godzinach przedpołudniowych, a także bezpośrednio po pracy. W godzinach wieczorowych prowadzi się już znacznie mniej rozmów, zaś w późnych godzinach nocnych „ruch” (jak to mówią specjaliści) prawie zupełnie zamiera. Nic dziwnego, że choć w nocy rozmowę otrzymuje się bez długiej mitregi, w godzinach największego obciążenia jest, jak w tramwaju, „tłok” i aby uzyskać połączenie międzymiastowe, trzeba czekać w kolejce.

Kto słabszy duchem, a może rozmowę odłożyć na wieczór — rezygnuje. Jeśli natomiast w zmaganiach pomiędzy cierpliwością a potrzebą porozumienia się zwycięża to drugie, klient wie przynajmniej, że o nim się pamięta i że „jak przyjdzie jego pora” — połączenie otrzyma.

Urządzenia automatyczne natomiast nie uznają kolejki i łączą kogo popadło. Szczęśliwie mógłby porozumieć się bez zwłok, pechowicie wybierałby numer po dwadzieścia razy i stale słyszałby sygnał zajętości. Jak temu zaradzić? Po prostu — zmniejszyć tłok czyli zainstalować urządzenia, umożliwiające przeprowadzenie większej liczby rozmów międzymiastowych jednocześnie, na danej oczywiście trasie.

To wszystko, proszę Państwa, kosztuje, my zaś wydaliśmy mamy sporo i to rozmaitych. Telefonacja musi więc czekać w kolejności cierpliwie, zupełnie tak, jak do tego przyzwyczajają swoich klientów. Ale powoli, stopniowo, „jej pora przychodzi”, a więc i my wreszcie doczekamy się tego, że bez kłopotu, łatwo i prosto będziemy mogli dzwonić do naszych zamieszkałych w innych miastach przyjaciół (ek).

A że w międzyczasie nasze wymagania wzrosną i że wtedy już utyskiwać będziemy nad brakiem aparatów zaopatrzonych w ekrany telewizyjne — to już inna sprawa.

ELEKTRON

Wkrótce wybory w NRF

Zachodniomiejemieckiej kampanii wyborczej daleko do fajerwerków propagandy made in USA, jednak poczynania liderów dwu największych partii politycznych NRF są — w miarę zbliżania się terminu wyborów — coraz bardziej gorączkowe. Ludwig Erhard, aktualny kanclerz z ramienia CDU/CSU, i Willy Brandt, nadburmistrz zachodniego Berlina a zarazem przewodniczący SPD, przemierzają kraj każdy swoim specjalnym pociągami. Kontrkandydaci przeliczują się liczbami spotkań z wyborcami i wygłoszonych mów.

Temperatura wystąpień niektórych czolowych przedstawicieli chrześcijańskiej demokracji oraz socjaldemokratów jest nader wysoka. Oto skrytykowany przez grono pisarzy — Erhard, określił literatów po prostu mianem idiotów; pragnąc pognać Brandta, posłużył się argumentem, iż aktualny przywódca SPD przebywał na emigracji, gdy on, Erhard, pracował w kraju nad stabilizacją marki. W odpowiedzi wiceprzewodniczący SPD, Fritz Erler, oświadczył, że obecny kanclerz NRF wysługiwał się rządowi Hitlera, sporządzając dla jego potrzeb ekspertyzy ekonomiczne. „Jeśli pan Erhard temu zaprzeczy — oznajmił Erler — podamy dalsze, kompromitujące informacje.”

Do dnia wyborów (19 bm.) pozostało niewiele czasu. Kierownictwo CDU zdecydowało się w związku z tym na wykorzystanie wszelkich środków, rokujących propagandowe nadzieje. Ostatnio zapowiedziano przyspieszenie druku pamiętników Konrada Adenauera; były kanclerz dzielić się zacznie swymi wspomnieniami z czytelnikami 14 wielkich gazet zachodniomiejemieckich dokładnie na 6 dni przed wyborami. Główna kwatery CDU doszła widać do wniosku, że opowieści 89-letniego „żelaznego kanclerza” mogą partii zjednać pewną liczbę głosów. Nie sposób wątpić, że lektura wspomnień Adenauera może być czymś pasjonującym; toć pomiędzy innymi sam dr. Hans Globke, osławiony współautor rasistowskich, antyżydowskich ustaw norymberskich, pomagał sędziemu autorowi w redagowaniu pamiętnika...

Obok manewrów o charakterze wyrażenia propagandowym, obie partie dokonują manewrów o znaczeniu politycznym. Na plan pierwszy wysuwają się tu sprawy, związane z polityką zagraniczną. Do niedawna rządząca CDU i pozostająca w opozycji SPD, były raczej zgodne co do kierunków tej polityki. Ostatnio jednak, podczas przedwyborczego wiecu w Dortmundzie, Brandt opowiedział się za koniecznością przygotowania przez przyszły rząd NRF własnej wersji traktatu pokojowego. Co więcej, przewodniczący SPD wyraził pogląd, iż

Profesor Erhard czy burmistrz Brandt?

NRF powinna prowadzić rozmowy nie tylko z zachodnimi sąsiadami, lecz także ze wschodnimi.

Być może jest to klasyczny manewr wyborczy; być może — liderzy socjaldemokracji zachodniomiejemieckiej doszli do wniosku, że odejście od reprezentowanego do niedawna kursu nacjonalistycznego i zaprezentowanie wyborcom linii bardziej liberalnej, jest propagandowo korzystne. Jednak fakt pozostaje faktem, iż do tej pory przywódca SPD z podobnymi oświadczeniami nie występował.

Godne uwagi są także manewry chadeckiej. Jej przywódca — Adenauer, występując z pozycji obrony interesów narodowych NRF, obrony prestiżu republiki związkowej, ostro skrytykował amerykańską propozycję, przedłożoną w Genewie w toku prac Komitetu Rozbrojenia, dotyczącą nierozprzestrzeniania broni jądrowej. W Bonn skrytykowano także w ostatnich dniach brytyjską decyzję wycofania z Niemiec zachodnich rakiet „Corporal”, co określa się w kołach CDU jako krok w kierunku denuklearyzacji Europy.

To, że koła bońskie od dawna pragną uzyskać dostęp do broni jądrowej, jest faktem powszechnie znanym. Stąd nie w smak im wszystko, co może nie sprzyjać tym zamysłom. W toku bieżącej kampanii wyborczej CDU pragnie się przedstawić także jako partia, dążąca do uczynienia z NRF mocarstwa atomowego. Liczy się tu na głosy prawicy wszystkich, biorących udział w wyborach, partii.

Innym — dającym pole do spekulacji politycznych manewrem — było opowiedzenie się Adenauera na łamach czasopisma „Die politische Meinung” za stworzeniem po wyborach tak zwanej wielkiej koalicji rządowej. Obecnie gabinet boński opiera się na „małej koalicji”, oznaczającej współdziałanie CDU z FDP (Freie Deutsche Partei, stronnictwo z narodowoliberalną platformą polityczną). „Wielką koalicję” można by stworzyć, według starego kanclerza, w przypadku przejścia SPD z opozycji do współdziałania z CDU.

Wypowiedź Adenauera musi się wydać interesująca zwłaszcza w świetle faktu, iż Erhard niejednokrotnie dawał wyraz swej dezaprobaty dla koncepcji „wielkiej koalicji”. Godzi się zarazem dodać, że przywódca SPD sprawę ewentualnej współpracy z chadecją zdecydowali się rozstrzygnąć po wyborach.

„SPD wygrała już kampanię wyborczą, teraz chodzi o wygranie wyborów” — mówił Brandt podczas niedawnej konferencji w Hanowerze. Nie wydaje się owo zwycięstwo socjaldemokratów wcale pewne. Do tej pory w Bundestagu CDU/CSU dysponowała 242 mandatami, podczas gdy socjaldemokraci mieli ich 190 (FDP 67). Hasła wyborcze chadeckiej sugerują obywatelom NRF, że „lepszy jest wypróbowany rząd CDU niż próbny rząd SPD”. „Wybierając pomiędzy Brandtem a profesorem Ludwigiem Erhardem” — wołają inne afisze. Walka wyborcza trwa, przybijając na ostrzości. Niełatwo będzie socjaldemokratom o zwycięstwo, zwłaszcza, że odrzucają oni współpracę ze zdelegalizowaną, posiadającą mimo to znaczne wpływy, Komunistyczną Partią Niemiec.

STEFAN ORYCKI

Ucieczka przed mężem

Barbara i Wacław zachali się w sobie od pierwszego wejrzenia. Byli jeszcze bardzo młodzi, gdy się pobrali. Ot, para dzieciaków, która niewiele wie o życiu. Początkowo żyli zgodnie. On miał niezły zawód, pracował na kolei. Ona zajmowała się domem. Przyszło na świat dziecko, potem jeszcze dwoje. Barbarze z pomocą pośpieszyła matka, mieszkająca w tej samej co i ona kamienicy. Pomagała nianić dzieci, gotować, robić zakupy. W tym mniej więcej czasie w rodzinie Barbary zaczęło się coś psuć. Wacław wymykał się z domu na wódkę z kumplami. Nieraz wracał kompletnie pijany. Trudno zresztą powiedzieć, czy pił już dawniej, przed małżeństwem. Fakt, że nie potrafił zrezygnować z wódki. Zdarzało mu się, że i do pracy przychodził nietrzeźwy. Nic dziwnego, że w końcu dostał wypowiedzenie. Innej pracy już nie podjął. Siedział godzinami beczynnie w domu lub zniknął na parę dni. Wtedy zawsze dużo pił, a po powrocie do domu, wszczynając awantury. Błł żonę, teściową, a nawet dzieci. Z mieszkawca zniknął coraz więcej rzeczy, które Wacław spieniężał na wódkę. Do domu zabrała biega. Niebawem został na aresztowany za kradzież. Barbara zmuszona była podjąć pracę, aby utrzymać siebie i trójkę

dzieci. Nie zarabiała wiele, ale była zadowolona, że wreszcie ma spokój, że się skończyły awantury, bicie i strach przed pijanym mężem, który nocą wyganiał ją i dzieci na mróz czy deszcz...

Któregoś dnia Wacław jednak wrócił. Czy kielkowała w nim myśl o zmarnowanym życiu, czy też żał do żony, która w jego mniemaniu go skrzywdziła, fakt, że całą swą pijacką złość skierował na Barbarę i jej matkę. Na powitanie obie

Nasze troski

skatował. I znów zamknięto go w więzieniu. Tym razem za pobicie.

Barbara z dziećmi uciekła z domu, zamieszkała w jakimś baraku i z drżeniem czeka, kiedy Wacława wypuszczą z więzienia. Oświadczyła, że do męża nigdy już nie wróci. Życie ma teraz niełatwe, lecz woli ciężką pracę i suchy kawałek chleba niż życie z mężem. Wątpi bowiem, czy Wacław kiedykolwiek się opamięta, przestanie pić, będzie dobrym ojcem i weźmie się do pracy. Dzieci też do ojca nie tęsknią, po prostu się go boją. Ale czy długo będą — wszyscy czworo — mogli mieszkać w prymitywnym baraku, który nadaje się tylko do rozbiórki? Nadchodzi zima i praktycznie

rzecz biorąc, w baraku nieopalanym, gdzie wiatr w szczeliny dmucha, nie wytrzyma długo. Gdy Wacław powróci z więzienia — on będzie miał prawo do ich wspólnego mieszkania i nie pocieszy Barbary fakt, że prawnie i ona ma do niego dostęp.

Podobne historie niekiedy się zdarzają. Barbara i jej podobnie biorą na swoje barki nadmiar obowiązków rodzicielskich i społecznych, nie mając żadnej pewności czy im podobają. Trud bowiem wychowania a czasami i utrzymania domu przerasta ich własne siły. Robią to jednak, bo tak im dyktuje miłość do dzieci i społeczne poczucie obowiązku.

Zjawisko męża — pijaka nie jest, na szczęście, powszechne. Jednak jest ono dość typowe w swych podstawowych objawach. Gdy nadchodzi degradacja psychiczna, jest ona często kompletna i nieodwracalna. Rzadko można liczyć na to, że dotknięty taką degradacją osobnik bez społecznej pomocy wróci na rzetelną drogę i przypomni sobie o swoich obowiązkach. I dlatego trzeba mu pomóc. Najprędzej izolacją i leczeniem, potem — nakładając obowiązek pracy rehabilitacyjnej. To jest jedyna droga powrotu do społeczeństwa.

LIDIA JANASKOWA

Analogiczne doświadczenie przeprowadził Amerykanin E. Lampior na psach, z tym że psy nie były zanurzone, lecz rurami podawano im do płuc wodę nasyconą tlenem. Na 16 psów siedem wytrzymało tę próbę.

W innym kierunku poszedł dr Walter L. Robb, również Amerykanin. Z 6 warstw cieniutkiej folii krzemionkowej zbudował on płytkę, która nie przepuszcza wody, natomiast pozwala na swobodne przenikanie w jedną stronę tlenu, w drugą zaś — dwutlenku węgla. W zbudowanym z tych płytek wodoszczelnym pudle dr Robb umieszczał świnkę morską lub królika i pogrążał w basenie z wodą. Zwierzęta żyły po kilka dni bez uzupełniania powietrza, czerpiąc tlen poprzez ścianki pudełka prosto z wody. Uczony uważa, że wystarczy 2-2,5 metra kwadratowego powierzchni takiej płytki, by zapewnić dostateczną ilość tlenu z wody nawet dla człowieka. A więc oszklone okna w podwodnych willach płytkami Robba — i akwanauta stanie się niezależny.

Te i wiele innych problemów zbadają zapewne w swym cylindrze amerykańscy akwanauci. I nie bez podstaw J. Y. Cousteau mówi: Wcześniej czy później ludzkość osiedli się na dnie morza. W oceanie pojawią się miasta, szpitale, teatry... Widzę już no wą rasę — Homo Aquaticus — przyszłe pokolenie urodzone na dnie morza.

WACŁAW KULICKI

Na podbój królestwa Neptuna

Sięgając w bezkresne przestrzenie kosmosu człowiek nie zapomina jednocześnie, że olbrzymi „kosmos” tajemnic kryje się również poniżej jego stałego poziomu zamieszkania. Oto u kalifornijskich wybrzeży Pacyfiku podjęto śmiały eksperyment: dziesięciu amerykańskich „akwanautów” umieszczono w specjalnym cylindrze i opuszczono na głębokość 62 metrów w celu zbadania reakcji człowieka na długotrwałe przebywanie pod wodą. Próba będzie trwała 15 dni, z tym że kilku bardziej zaprawionych akwanautów — między innymi Scott Carpenter, który w maju 1962 roku jako drugi Amerykanin dokonał na statku kosmicznym „Aurora-7” trzykrotnego okrążenia kuli ziemskiej — pozostanie pod wodą około 30 dni. Cylinder o nazwie „Sealab”, co w skrócie oznacza „laboratorium morskie” zanurzony został w dniu 28 sierpnia br.

WILLA NA DNE MORZA

Nie jest to pierwsza próba zagospodarowania podwodnych przestrzeni.

Przed trzema laty wyruszyła na Morze Śródziemne ekspedycja na statku „Calypso” pod kierunkiem Jacquesa Yves Cousteau. 14 września 1962 roku w pobliżu Marsylii na głębokość około 10 metrów zanurzono cylinder o nazwie „Diogenes”, w którym dwaj akwanauci spędzili cały tydzień. Ta „bezcenna Diogenesa” w odróżnieniu od swego historycznego prawozu, była komfortowo urządzona. Wewnątrz znajdował się salon wyposażony w niezbędne sprzęty, łącznie z telewizorem i telefonem. Ciśnienie powietrza wewnątrz kabiny było takie same, jak ciśnienie tlenu w maskach tlenowych wypływających na zewnątrz akwanautów.

I podczas gdy pletwonurkowie kurkujący z pokładu „Calypso” nie mogli wytrzymać pod wodą dłużej niż 2 godziny na dobę, dwaj akwanauci mieszkający w „Diogenesie” wypływali na spacer trwający po 7 godzin i wracali do swego podwodnego salonu, nie przeżywając żadnych kesonowych sensacji.

Rok później J. Cousteau umieścił na głębokości 15 metrów na Morzu Czerwonym całą 5-pokojową podwodną willę zamieszkałą przez 24 osoby, a obok na głębokości 24 metrów — „domek” dwu pokojowy. Akwanauci mieszkali w tym „podwodnym miasteczku” przeszło miesiąc dokonując długotrwałych wypraw w maskach pletwonurków na głębokości przeszło 100 metrów. W salonach zaś podwodnej willi, dokąd ze statku podawano stale sprężone powietrze, ludzie mieszkali normalnie, bez masek — gotowali sobie posił-

Wprawdzie program jesienno-zimowy wchodzi w życie dopiero w październiku, ale już teraz będziemy mieli możliwość oglądać audycje codziennie najpóźniej od godziny 17: przed południem nadawane są znowu programy szkolne. Zwracamy uwagę, że począwszy od bieżącego tygodnia zamiast w poniedziałki TV będzie nadawać filmy we wtorki przed południem, po czym je powtarza tego samego dnia w godzinach wieczornych.

PONIEDZIAŁEK: 17.05 — „Harcerskie lato” reportaż dla młodzieży; 17.25 — „List z obozu” II nowela polskiego filmu „Świadectwo dojrzałości”; 17.50 — „W góry, w las”; 18.15 — Kino Krótkich Filmów; 18.40 — Magazyn popularno-naukowy „Eureka”; 19.10 — film muzyczny „Club du piano”; 20 — „Królewski krab” program z Wadywostoku transmitowany przy pomocy „Molni I”; 20.20 — filmowy program. rozrywk. „Jeden dzień w Pollanza”; 21.15 — Teatr TV „Cudowny wieczór”, współczesna komedia radziecka M. Rozowskiego; wykonawcy: I. Cembrzyńska, J. Traczykówna, W. Gliński, J. Kobuszewski.

WTOREK: 10.30 — film francuski „Milion”, komedia R. Claire'a; 17.05 — filmy dla dzieci;

17.20 — „Fizyka na piątkę”, dla młodzieży; 17.55 — Wszechnica TV „Spotkanie z astronomią”; 18.20 — Teleturniej „9 minut”; 18.50 — progr. z Poznania pt. „Pierwsze doświadczenia radnych”; 19.15 — film z serii „Inspektor Maska” „Duch w opalach”; 20 — Nowości ekranu; 20.15 — film „Milion”; 22.05 — Na wielkim ekranie „Nowa fala i starzy mistrzowie”.

ŚRODA: 10 — film prod. USA „Powrót do cyrku”; 16.50 — PKF; 17.05 — przemówienie Ambasadora Bułgarii; 17.15 — film z serii „Baśnie i waśnie”; „Obleśnienie”; 17.25 — „Szymon i Kubuś”, spotkanie z Kobylskim; 17.50 — Tygodnik wiejski; 18.15 — Magazyn turystyczny — krajoznawczy „Tramp”; 18.35 — film z serii „Przygody hr. Monte Christo” „Helena i Ferdynand”; 19 — Wszechnica TV „Elektryczność w człowieku”; 20 — progr. wiejski „Koniec wieńczy dzieło”; 20.15 — film „Powrót do cyrku”; 21.05 — Magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”; 21.25 — Recital gitarowy Jovana Iovicica; 21.45 — Magazyn kulturalny „Mozaika francuska”.

CZWARTEK: 15.30 — „W kraju słońca — lato pionierów w górach Uralu” (transmisja z ZSRR); 17.05 — Zrobimy to sami; 17.25 — „Kłopoty z piosenką”; 18 — „Przygody rodziny Odrutowskich”; 18.25 — „Czwarta zmiana”; 18.55 — film „Jazz Jamboree 1964”; 20 — W rocznicę bitwy nad Bzurą „Losy polskie”; 20.35 — film „List z Bułgarii”; 20.50 — film węgierski „Foto Haber”.

Ja czekam, ty czekasz, on czeka...

Sezon letni, który mamy już za sobą, w każdym większym mieście ma też swoje uroki. Przede wszystkim — robią się urocze pustki. Rozluźniają się raptem tramwaje i autobusy, do kina można się dostać zupełnie bez trudu, kolejkę na poczęcie i w kasach PKO są zdecydowanie mniejsze; nawet jak twierdzą niektórzy, w urzędach szybciej można załatwić sprawę, jeżeli oczywiście odnośnie urzędnik nie pojechał akurat na urlop.

Jednakże wśród rzeszy, która opuściła miasto na czas urlopów znajdują się, rzecz prosta nie tylko klienci, lecz również i pracownicy handlu. Jednocześnie — przeprowadza się sporo remontów lokali sklepowych; jednocześnie też, wskutek przerzedzenia personelu, każde niemal przyjęcie towarów łączy się z koniecznością zamknięcia sklepu. Wreszcie, do „normalnych” remanentów dochodzą jeszcze tzw. remanenty zdawczo-odbiorcze, a to przy okazji przekazywania przez wyjeżdżających na urlop kierowników sklepów i magazynów powierzono im mienia — zastępcom.

Wszystko to byłoby zresztą jakoś do zniesienia, gdyż owe szereby w sieci handlowej kompensowane są przynajmniej częściowo przez wakacyjny ubytek klientów, gdyby nie fakt, że...

W kraju, na 1 pracownika handlu przypada ok. 42 mieszkańców. Dla porównania: 1 pracownik handlu w NRD obsługuje średnio tylko 27 potencjalnych klientów (ze starcami i niemowlętami licząc — czyli 27 mieszkańców), w NRF — 24, w W. Brytanii 17, w USA — 14. Dodajmy, że we wszystkich wspomnianych krajach bardziej niż u nas rozwinęta jest samoobsługa, sprzedaż z automatów oraz handel wysykowy.

Kosztom klienta

W ostatnich 10 lat handel nasz zwiększył sprzedaż dwukrotnie, natomiast zatrudnienie w handlu wzrosło zaledwie o jedną trzecią. Każdy sprzedawca musi więc sprzedawać

Kultura handlu i oszczędność czasu

więcej i obsłużyć większą liczbę klientów, niż to czynił u poprzednio. Ponieważ 10 lat temu również proporcja między liczbą ludzi po obu stronach lady była zdecydowanie dla klientów niekorzystna, wydawałoby się, że tak ogromne powiększenie tych dysproporcji powinno w ogóle uniemożliwić jakąkolwiek sprzedaż. Tak się jednak nie stało, a to dzięki bardzo intensywnemu rozwojowi procesu paczkowania towarów w hurcie, dynamicznemu rozszerzeniu samoobsługi i preselekcji. W wyniku więc postępu technicznego i organizacyjnego umożliwiającego wzrost wydajności pracy w handlu, zniwelowano częściowo ujemne skutki dysproporcji między liczbą handlowców, a rosnącą ilością sprzedawanych przezeń towarów.

Ale tylko częściowo. Rok temu mniej więcej, na ogólnokrajowej konferencji naukowej poświęconej handlowi, dwóch naukowców poznawskich, doc. J. Dietl i mgr K. Nagett, przedstawili wyniki długich badań. Wykazywały one, że wzrost wydajności pracy w handlu dokonywany jest coraz częściej kosztem klienta, że pociąga za sobą spadek kultury handlu oraz zmniejszenie zakresu świadczonych przezeń usług (klientom nie rzadko nie pakuje się zakupów, tylko dodaje do nich torbę; klienci sami preparują sobie mieszanki na stacjach benzynowych; klientowi braknie czasu na zastanowienie się bo następni czekają itp.). Nauka potwierdziła więc to, co od lat obserwuje — i na własnej skórze znosi — każdy kupujący.

Handel uspołeczniony — przynajmniej — zaangażował ogromne środki w rozbudowę sieci sklepów. Chwała mu.

Szkoda jednak, że są to inwestycje nie w pełni wykorzystane. W sklepie o 8 tzw. „pracomięscach” zatrudnia się tylko 5 sprzedawców, za ladą przeznaczoną na 2 ekspedientki stoi jedna itp.

Choć nikt nie każe...

Udręki czekania dają się we znaki klientom przez cały rok. Jednak do szczytu dochodzą one latem, z uwagi właśnie na owe urlopowo-remontowo-remanentowe szczyby w sieci handlowej. Tym bardziej, że w niektórych branżach ruch nabywców latem jest nie mniejszy niż zimą a czasem większy — np. w sklepach sportowych, motoryzacyjnych, wędkarskich czy nasienne-ogrodniczych. Tym bardziej, iż trudno wymagać miłego podejścia do klienta od sprzedawcy, harującego za siebie i za urlopowaną koleżankę — szczególnie jeśli i w normalnych warunkach kultura osobista nie jest jej najmocniejszą stroną...

Cóż, lato jakoś przetrzymaliśmy. Opisana sytuacja nie da się rozwiązać z dnia na dzień. Trzeba jednak pomyśleć o jej radykalniejszej zmianie w przyszłości. Wszak planujemy dalszy, i to spory wzrost sprzedaży w najbliższych latach...

Wydaje się, że rady narodowe, którym handel detaliczny podlega, powinny wziąć bardziej do serca problem oszczędności czasu społecznego — choć nie mierzy się go żadnym miernikiem, choć nie nakazuje tego żaden wskaźnik dyrektywny. Warto, by gospodarze terenu pomyśleli o nim przy okazji planowania zatrudnienia w poszczególnych gałęziach gospodarki na swym terenie.

JACEK SZYMAŃSKI

siaślowi odpowiedni termin do usunięcia gałęzi i korzeni. (1399)

ZA KRÓTKI URLOP

J. S. Poznań 33. — Rozpocząłem pracę w charakterze tokarza mając 16 lat. Przez kilka lat otrzymałem tylko 12 dni urlopu zamiast 30 dni. Czy mogę dochodzić w jakiegokolwiek formie moich praw?

RED. — Należności z tytułu pracy przedawniają się z upływem 3 lat. Zasada powyższa wynika z przepisu art. 284 Kodeksu Zobowiązań. Przysługujący zatem Panu urlop za rok 1954 czy 1955 uległ już przedawnieniu i nie będzie go Pan mógł wykorzystać względnie żądać zań odszkodowania. (1450)

GARAŻOWANIE POD DOMEM

K. J. — Czy wolno garażować samochód pod czymiś oknami?

RED. — Przepisów w sprawie garażowania samochodów na ulicach czy przed czymiś oknami — brak. W tej chwili opracowuje się nowy regulamin porządków do mówych i wszystkie te sprawy będą w nim ujednoliconie. (Ino)

ZASILEK NA DZIECI PRZYSŁUGUJE ŻONIE

W. H. — Mąż płaci alimenty na dwoje dzieci. Ja nie pracuję (uczę się). Czy mogę domagać się z instytucji, w której pracuje mąż, aby wypłacała mi także zasiłek rodzinny?

RED. — Tak, należy złożyć podanie do oddziału ZUS o wydanie polecenia zakładowi pracy męża, aby wypłacił zasiłek rodzinny na dzieci, bezpośrednio do pani rąk. Do podania należy dołączyć odpis wyroku sądowego. Oddział ZUS wyda wówczas decyzję i prześle ją do zakładu, w którym pracuje mąż.

ROBOTNIK PRZYCUZONY

Jadwiga A. — Jakże uprawnienia daje 2-letnia szkoła przysposobienia zawodowego? Czy po jej ukończeniu można pracować tak, jak po szkole zawodowej, czy tylko można być przyjętą do Zasadniczej Szkoły Zawodowej, oraz do której klasy?

RED. — Absolwent szkoły przysposobienia zawodowego otrzymuje świadectwo ukończenia szkoły podstawowej oraz tytuł robotnika przyuczonego. Z tym dokumentem może Pani podjąć pracę lub zapisać się do Zasadniczej Szkoły Zawodowej — do klasy II bez egzaminu, lub do klasy III z egzaminem. (1436)

Oczytelnicy piszą - REDAKCJA ODPOWIADA

POŻYCZKA NA BUDOWĘ DOMU

K. M. — W roku 1960 zacząłem budować dom jednorodzinny. Użyłem kredytu z Banku Inwestycyjnego w Poznaniu w kwocie 60 tys. zł. Dom do dnia dzisiejszego nie został ostatecznie wykończony. Czy jako pracownik zakładu uspołecznionego mogę uzyskać pożyczkę z zakładowego funduszu mieszkaniowego?

RED. — Część funduszu zakładowego przeznacza się na fundusz mieszkaniowy, z którego mogą być udzielane pożyczki dla pracowników na wkład do spółdzielni — budowlano-mieszkaniowej. Wysokość nie może przekraczać 10 proc. kosztów budowy.

Sposób wykorzystania tego funduszu ustala rada zakładowa w porozumieniu z radą robotniczą. (1355)

DRZEWIA PRZY PŁOCIE

M. G. ul. Mazowiecka. — W jakiej odległości od plotu sąsiada wolno sadzić drzewa i krzewy?

RED. — Drzewa i krzewy można sadzić do granicy swojej nieruchomości. Przepis art. 150 Kodeksu Cywilnego przewiduje, że właściciel gruntu może obciąć i zachować dla siebie korzenie i gałęzie owocowych drzew przechodzące z sąsiedniego gruntu na jego posiadłość. W takim przypadku po winien poprzednio wyznaczyć są-

PIĄTEK: 16.20 — „Droga na ocean” reportaż z Kijowa; 17.05 — „Miś z okienka”; 17.30 — o książkach dla dzieci „Pan Półka i Spółka”; 17.55 — film; 18.20 — Nie tylko dla pań; 18.45 — „Wielokropek”; 19 — Wszechnica TV „Szlakiem myśli racjonalistycznej”; 20 — Z kamerą po kraju; 20.15 — II TV Festiwal Teatralny „Romeo i Julia” Szekspira, przeniesienie z Teatru Powszechnego w Łodzi; 22.15 — Szkoły dla pracujących.

SOBOTA: 10.25 — film ang. „Szpiegostwo do kwadratu” komedia; 15.10 — Program dla nauczycieli „O problemach wychowawcy klasowego”; 17.30 — transmisja ze Stuttgartu zawodów lekkoatletycznych o puchar Europy; 18.15 — Telecho; 18.45 — film; 19.20 — Wieczorne rozmowy; 20 — Echo tygodnia; 20.15 — Teleturniej „700 lat Warszawy”; 21.15 — Progr. rozrywk. „Przy sobocie po robocie”; 22.35 — Film „Szpiegostwo do kwadratu”.

NIEDZIELA: 9 — Skarby Galerii Tretiakowskiej, progr. z Moskwy; 12.45 — Ludzie i zdarzenia; 13 — Koncert zespołów amatorskich; 13.30 — Kwadrans wiejski; 13.45 — film 14.20 — Dla młodzieży „Start 65”; 15.05 — „Piórkiem i węglem”; „Pomniki trudu i cierpienia”; 15.30 — transmisja ze Stuttgartu zawodów lekkoatletycznych o puchar Europy; 17.35 — Koncert Marka Barneza; 18.30 — Teleturniej „Wielka gra”; 19.55 — „Śpiewa Katarzyna Sobczyk”; 20.15 — Słownik wyrazów obcych; 20.25 — film franc. z B. Bardot „Testament Celestyna Lemoine” komedia; 21.55 — Sport.

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO
OSRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH
organizuje

OD WRZEŚNIA 1965 r.
10 miesięczne KURSY
UTRWALANIA WIEDZY

dla młodzieży z ukończoną szkołą podstawową

PROGRAM SZKOLENIA OBEJMUJE:

a) przedmioty ogólnokształcące:
język polski
wiadomości obywatelskie
matematykę
geografię
fizykę
chemię

b) przedmioty zawodowe:
księgowość
arytmetykę gospodarczą
oraz maszynopisanie

Zapisy przyjmuje codziennie Sekretariat Technikum Ekonomicznego im. Stanisława Staszica, w Poznaniu, ul. Marszałkowska nr 40, w godzinach od 9-13 telefon 612-91, wewn. 10-71. Zapisy w województwie przyjmują: Z. S. Z. w Koninie i Kole oraz Technikum Ekonomiczne w Ostrowie Wlkp.

K6185

Znajomość języków — to korzyść i przyjemność
„LINGWISTA”
SPÓŁDZIELNIA PRACY
NAUCZYCIELI JĘZYKÓW OBCYCH
Warszawa, ul. Kopernika 6 — tel. 26-39-91
Poznań, ul. Działowa 6/7 — tel. 516-88

ogłasza ZAPISY na
NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH
metodą bezpośrednią unowocześnioną
lub zaoczną (konsultacyjną)

dla dorosłych, młodzieży i dzieci w oparciu o skrypty własne, podręczniki krajowe i zagraniczne — na 3-letni, programach Min. Oświaty.

Szczegóły w afiszach.
Zajęcia odbywają się w dni powszednie lub w niedziele.

Zapisy przyjmują sekretariaty Zarządu Spółdz. codziennie w godz. 8-15 — Działowa 6 m. 7
14-16 — Libelta 34
codz. prócz soboty 17-19 — Grochowska 40 m. 2

Oplaty przystępne 6429g

SZANOWNĄ KLIENTELE
ZAWIADAMIAMY UPRZEJMIE, ŻE
z dniem pierwszego września przenieśliśmy sprzedaż wyrobów cukierkowych z Dzierżynskiego 45 na
Dzierżynskiego 39 w podwórzu.

6687g

Pracownicy poszukiwani

TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisko insp. technicznego zatrudni od dnia 1 października 1965 r. Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu, pl. Niepodległości nr 31, tel. 660. Zgłoszenia prosimy kierować pod w.w. adresem. K6183

Poznańskie Zakł. Remontowo-Montażowe Przemysłu Papierniczego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 182/196 przyjmuje zaraz:

2 **TECHNIKÓW BUDOWLANÝCH** na stanowisko kierownika robót budowlanych.
Wymagane wykształcenie co najmniej średnie techniczne i praktyka.

1 **ST. REWIDENTA** do kontroli wewnętrznej.
Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze i praktyka.
Wynagrodzenie zgodnie z tabelą płac w przemyśle papierniczym. K6176

Potrzebny **PALACZ C.O.** Warunek mieszkanie do zamiany. Zgłoszenia: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych Poznań, Aleje Marcinkowskie 29, pokój 212. K6338

Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Poznaniu przyjmuje zaraz do pracy w podległych Przedsiębiorstwach Budownictwa Rolniczego w pobliżu Poznania 2 **GŁÓWNYCH KIEROWNÝCH** z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub średnim zawodowym, wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Mieszkanie służbowe zapewnione w 1966 roku. Zgłoszenia przyjmują Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 15, pokój 37. K6155

Dnia 2 września 1965 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72, moja ukochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

Stanisława Kaźmierowska
z domu LUKASIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Przybyszewskiego 41 m. 6. 6821g

Dnia 1 września 1965 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa, babunia, przeżywszy lat 53, śp.

Helena Pasik
z domu SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, SYNOWIE, SYNOWA, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Prądzynskiego 21 m. 1. 6865g

W dniu 1 września 1965 r. zmarł tragicznie, nasz ukochany, nigdy niezapomniany syn, w piętnastej wiosnie życia, śp.

Eugeniusz Iwański

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Żegrzu.

W ciężkim smutku pogrążeni
RODZICE I RODZINA
Poznań, Ostrowska 165 m. 3. 6818g

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO
W POZNANIU, ulica Różana 1/3 — tel. 592-80

współpracujące z Okręgowym Ośrodkiem Metodycznym Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego przyjmuje od dnia 1 września 1965 r.

zapisy na naukę JĘZYKÓW OBCYCH:

angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, rosyjskiego codziennie (oprócz soboty) w godzinach od 16—18.

Studium Języków Obcych Z. N. P. dysponuje wysoko kwalifikowaną kadrą doświadczonych nauczycieli — specjalistów, stosujących nowoczesne metody nauczania.

Zapisy dzieci i młodzieży szkolnej na kursy języków obcych przyjmują Ośrodki Szkolne Z. N. P. przy przedszkolach, szkołach podstawowych i szkołach średnich.

K6184

Praca

Potrzebna pomoc domowa dochodząca lub na stałe. Winogrody 37 m. 2, od godz. 16. 6773g

Pomoc domowa do rodziny z dwójką dzieci. Poznań-Grunwald, ul. Taczanowskiego 26, tel. 659-04. 6417g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca potrzebna zaraz. Obronna 3 m. 1 (poprzednia Stencelnej), godz. 16—18. 6701g

Gospośia do 2 osób potrzebna. Pokój służbowy. Godz. 16—18, Rycka 4. 6700g

Pomoc domową na kilka godzin rannych przyjmuje. Zgłoszenia od godz. 8—10 i od 19, Ratajczaka 30 m. 3a. 6562g

Uczeń do zawodu ślusarskiego może się zgłosić. Warsztat Mechaniczny. Poznań, ul. Garbary 93/95. 6579g

Gospośia dochodząca lub na stałe potrzebna zaraz. Składowa 12 m. 13, tel. 588-71, godz. 17—20. 6889g

Osoba, która zajmie się dwiema dziewczynkami i przygotowaniem obiadów dla 3 osób, pilnie poszukuję. Jerzego 15b m. 6. 6810g

Malarzy i uczniów przyjmę. Nowotomyska 10 m. 1. 6842g

Robotnika oraz ucznia malarzkiego — przyjmę. Poznań, Staszica 24 m. 4. 5743g

Kierowca na taksówkę — potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5845g.

Która z pań wychowa dziecko do lat 3. Wynagrodzenie do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5860g

Krawiec przyjmie do szycia kapełki i płaszczyk wełniane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5868g

TOWARZYSTWO
KRWIEWENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ
Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Lampego nr 7, telefon 554-45 organizuje od września br.

ROZNE KURSY
młodzieżowe dla absolwentek szkół podstawowych, które nie zostały przyjęte do szkół średnich lub zawodowych.

Zajęcia na kursach odbywają się codziennie.

Program kursu obejmuje naukę języka polskiego i matematykę a ponadto kroi i szyje, gotowanie i pieczenie, bigłene. Uczestniczki zamieszkuje w pokojach przy szkole, koleżki koleżki. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat od godziny 8—19. K5366

Praca

Belki budowlane różnych rozmiarów i grubości sprzedam. Poznań, Kantata 5. 6880g

Siatki parkanowe — podtynkowe do okien — ryny, rury piecowe, beczki debowe — polecam. Dzierżynskiego 268. 5677g

Sprzedam tanio wózek głęboki. Grunwaldzka 19 pościernia. 6673g

Sprzedam kompletne urządzenie nikielowni. J. Walicki, Poznań, Nowina 6 m. 3. 5757g

Sprzedam wyrównarkę, piłę taśmową z silnikiem. Kazimierz Drop, Gniezno, Konikowa 4 m. 4. 13012p

Akordeon — 120-basowy „Weltmeister” nowy, fu to panofiks — sprzedam. Poznań, Kadłubka 8 m. 8. 5844g

Sprzedam Pannonię — 10.000 — zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5883g.

Pianino sprzedam, stan dobry. Bogusławskiego 18 m. 2, od godz. 16. 5885g

Pszczoły matki młode — sprzedam. Gąsieniczy Poznań — Junikowo, ulica Kosińskiego 4. 5895g

Kupno

Kupię frezarkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5787g.

Odpady świecowe i inne woski kupujemy — polecamy świece różnych wielkości, gładkie i ozdobiane oraz lampki i znicze na groby. Wytwórnia Artystów Chemicznych Poznań, ul. Dąbrowskiego 98, telefon 424-52. 5731g

Sprzedaj

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań. Czerwonej Armii 10. 3323g

Maszyna krawiecka, ciężka, marki „Paf” na prąd — sprzedam korzystnie. Tel. 669-67. 5483g

Sprzedam motocykl Junak, stan dobry. Rokietnica, ul. Spokojna 17. 6817g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań. Czerwonej Armii 10. 3323g

Maszyna krawiecka, ciężka, marki „Paf” na prąd — sprzedam korzystnie. Tel. 669-67. 5483g

Sprzedam motocykl Junak, stan dobry. Rokietnica, ul. Spokojna 17. 6817g

Dnia 31 sierpnia 1965 r. zmarła tragicznie moja żona i mamusia, śp.

Zofia Frackowiak
z domu POLNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 12 na Cmentarzu Regionalnym Osiedle Warszawskie.

W ciężkim smutku pogrążony
MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINA
6859g

W dniu 2 września 1965 r. zmarła po długiej, ciężkiej chorobie, namaszczone Olejami św., moja najdroższa i nigdy niezapomniana żona, nasza ukochana matka, siostra, ciocia, bratowa, szwagierka, teściowa i babcia, śp.

Anna Gronau
z JANKOWIAKÓW

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

MAŻ Z RODZINĄ
6900g

PSS W POZNANIU
DOSTARCZY
BUŁKI DO MIESZKAŃ

ZAPISY NA DOSTAWĘ BUŁEK DO MIESZKAŃ
PRZYJMUJĄ

NASTĘPUJĄCE SKLEPY PSS:

ul. Zamkowa 5	ul. Gwardii Ludowej 27
ul. Ratajczaka 20	ul. Powstańcza 1
ul. Śląska 15	ul. Nad Wierzbakiem 22
ul. Grodziska 21	ul. Biała 1
ul. Głogowska 98	ul. Grunwaldzka 60

Cena 5 bułek w opakowaniu z dostawą wynosi złotych 2,25.

M6229

Nieruchomości

Kupię spiesznie willę cztery pokoje, kuchnia, łazienka, wylączona, wolnostojąca lub bliźniacza, blisko tramwaju, do 400.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6037g.

W dzielnicy Grunwaldzkiej, wylączona, komfortowej willi sprzedam. Warunek uzyskanie jedno pokojowego samodzielnego, wylączonego mieszkania, 1. piętro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5534g.

Willi wolnostojąca, cztery pokoje, kuchnia, łazienka, wylączona, centralne ogrzewanie, ogród. Górczyn, 370.000 zł, wpłaty 280.000 zł reszta hipoteka bankowa na 25 lat, willa czteropiętrowa, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, garaż, 5.400 m² ogród zadzwonił. Puszczykowo, 400.000 zł, dom czteropiętrowy, kuchnia, garaż, 2.500 m² ogród zadzwonił, blisko Poznania, przy stacji, 260.000 zł, sprzedaż Nowak, Poznań, ul. Wyspiańskiego 16. 6678g

Kupię działkę uzbudowaną, jednorodzinna względnie bliźniacza Grunwaldzkiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6080g.

Sprzedam 1 ha ziemi z prawem zabudowy w Biskupicach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5803g.

Zamienię parter domu, 3 pokoje, kuchnia, garaż, Debiec, na domek 1-rodzinny, może być do wykonania, za dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5833g.

Kupię 1 ha ziemi II klasy blisko Poznania z dogodnym dojazdem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5767g.

Sprzedam gospodarstwo z zabudowaniami, 16 ha, ziemia dobra. Piotr Deska, Racławki, pow. Września. 13022p

Sprzedam niewykończony domek jednorodzinny w Poznaniu. Wiadomości: Wrocław, Krucza 25 m. 6. 13018p

Willi dwurodzinnej wylączona z dużym ogrodem, 600.000 zł, wpłaty 400.000 zł. Dom willowy, 10 m² ogród, 400.000 zł. Dom komfortowy, 5 pokoi, 380.000 zł. 250.000 zł. Domek 2 pokojowy, z ogrodem, 125.000 zł. Parcela przy Marszałkowskiej, 780 m², pod pół bliźniacza poleca i przyjmuję nowe zlecenia Adamski, Poznań, Małackiego 21. 6881g

Radio i Telewizja

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualności; 8.35 Mel. rozrywkowe; 8.50 Rozmowy na tematy prawne. 10 „Kochankowie ze skrzyni” — fragm. pow.; 11 Muz. rozrywkowa; 11.30 Na swojską nutę; 11.45 Rodzice a dziecko; 12.25 Wiejskie spotkania; 13 Tworzy skrzypcowe w wyk. N. Bejliny; 14 „Zagadka literacka” — „Niezapomniane strony”; 14.20 Koncert estradowy; 15.05 Sportowcy wiejskiej na start; 15.20 Z twórczości romantyków; 16 Mój program na antenie; 16.35 „Kolorowy mikrofon”; 17.40 „Młynarze” — odc. pow.; 18.20 Koncert dnia; 19.15 Wędrowni muzycy po kraju; 20.35 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.05 Przegląd prasy literackiej; 22.35 Gra Ork. Jazdowa PR; 23.15 Z mniej znanych kart muz. M. Ravela.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Ork. Andre Kostelanetz; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarodowa; 10.40 „Kocieta topi się śnie” — opow.; 11 Konc. Chopinowski; 11.40 Klub entuzjastów nowoczesności; 12.10 Magazyn rolniczy; 12.45 Zagadka geograficzna; 13 Polska muzyka ludowa; 13.20 Kultura plinie poszukiwana; 14.30 Ork. rozrywkowa; 14.45 Mel. i piosenki nasycone muzyką; 15.30 Dla dzieci słuch. pt.: Dobry dzień, dziadka, Łukasza”; 16.30 Grająca szafa; 17.20 Tworzy charakterystyczne; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Ork. Tan. P. R.; 20.30 Z twórczości W. A. Mozarta; 21.40 Koncert Zespołu J. Miliana; 22 Radio-Variete; 23 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1.55.

TELEWIZJA: 10.55 Geografia dla kl. V — „Kraj-obrazy Polski”; 11.25 „Macario” — film fab. prod. meksykańskiej; 16.30 „Lekcja telewizyjna” program dla nauczycieli; 16.45 Program tygodnia; 17 Wiadomości; 17.05 „Na przykład Kalisz” — dla młodych widzów; 17.15 Film krótkometr. dla dzieci „Mysie figle”; 17.40 TV magazyn młodzieżowy „Proton”; 18.20 „Posag” film z serii „Bonanza”; 19.10 Wieczorne rozmowy; 19.30 Dziennik i dobrane; 20 Echo tygodnia; 20.20 „Estrada filmowa”; 20.35 „Pegaz”; 21.25 „Zielone winogrona” — progr. rozrywkowy; 22.25 Dziennik; 22.45 „Macario” — film fab. prod. meksykańskiej (I. 16).

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 8.10 Muzyka rozrywkowa; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 58”; 9.20 Magazyn wojskowy; 9.50 Transmisja z Centralnych Dożynków; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Pożegnania lata”; 12.50 Kultura plinie poszukiwana; 13.20 Gra duet fortepianowy Kiselewski i Tomaszewski; 13.30 „Piosenka Miesiaca”; 14 Śpiewa „Slask”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert zyczeń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzyznan.; 16.20 „Miód kasztanów”; 16.30 „Echa Parady”; 18.05 Poznańska Pietnastka Radia; 19.05 Kabarek reklamowy; 19.20 Od Strassera do Strassera; 20.35 „Matysiakowie”; 21.05 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.05 „Niedzielne wieczory muzyczne”; 23.15 Ork. Taneczna P. R.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

PROGRAM II: 8.45 Utwory P. Czajkowskiego; 9.05 Z piosenki i gawędy; 9.30 Aud. literacka; 9.50 Transmisja Centralnych Dożynków; 12.10 Pozn. koncert zyczeń; 13.10 Śpiewa „Mazowsze”; 13.30 „Moskwa z melodii i piosenką słuchaczom polskim”; 14 „Szare kamienie” — poeci regionalni z okresu dwudziestolecia międzywojennego; 14.30 „Rozgłoszenia harcerska”; 15 Dla dzieci słuch. pt.: „Warszawskie zabawy”; 15.59 Wyniki „Koziołków”; 16.30 Konc. chopinowski; 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.15 Koncert rozrywkowy; 18 „W drodze” — słuch.; 19 Rewia piosenek; 19.32 Gawęda przy muzyce; 20 Piosenki z Kabaretu Starszych Panów; 21.45 „Krakowiacy i Górale” — komedio-opera — Suita orkiestrowa; 22.20 Wiadomości sport.; 22.30 Ork. Tan. Rozgł. Śląskiej; 22.55 „Kompozytor Tygodnia” — Maurice Ravel.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50

TELEWIZJA: 9.55 Centralne Dożynki — transmisja ze Stadionu X-lecia w Warszawie; 11.50 Przerwa; 13.55 Program dnia i wyniki „Koziołków”; 14 Wiadomości; 14.10 Polska Kronika Filmowa; 14.20 Program z cyklu: „Świat, obyczaj, polityka”; 14.40 „Ania idzie do szkoły” — film fab. prod. CSRS — dla dzieci; 15.55 „Ludzie i zdarzenia”; 16.15 Koncert muzyki lekkiej; 16.45 „Zawsze w niedzielę” — turniej miast: Oleśnica—Świebów; 19.15 „Słownik w.razów obcych”; 19.30 Dziennik i dobrane; 20 „Opowieści z pociągu” — film fab. prod. węgierskiej (od I. 16); 21.20 „Niedziela Sportowa”; 22 „Śpiewa Piotr Szczepaniak”; 22.15 Aktualności sportowe.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-18, sekretarz redakcji 618-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja pocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. M-8

Zobowiązania wartości 935 tys. zł.

Dzień Energetyka w Elektrowni

Z okazji Dnia Energetyka odbyła się wczoraj w poznańskiej Elektrowni uroczysta akademii, w której uczestniczyli m. in. I sekretarz Komitetu Dzielnicy PZPR Nowe Miasto — K. Bucher oraz przedstawiciele Rady Zakładowej, dyrekcji i załogi.

W obszernym przemówieniu dyrektor zakładu W. Dąbrowski podkreślił poważny udział poznańskiej Elektrowni w stałym zasilaniu systemu energetycznego miasta. Na sukcesy zakładu składają się zarówno

terminowe realizowanie i przekraczanie planów produkcyjnych jak i wyniki współzawodnictwa, w którym Elektrownia zajęła dwukrotnie I miejsce w kraju. Produkcja energii elektrycznej w pierwszym półroczu br. wyniosła 68,166 MWh. Oznacza to m. in. przekroczenie o 36 procent planu półrocznego, przy znacznym obniżeniu wskaźnika jednostkowego zużycia węgla i energii. Dzięki właściwemu wykorzystaniu węgla niższych gatunków — zakład zaoszczędził około 120000 zł. W dalszym ciągu rozwija się w Elektrowni współzawodnictwo między Brygadami Pracy Socjalistycznej. Uczestniczy w nim obecnie 7 BPS, 5 BPS XX-lecia PRL oraz 12 działów. Również pomyślnie rozwija się akcja podejmowania zobowiązań w zakładzie. Z okazji Dnia Energetyka osiągnęły one wartość blisko 93500 zł. Poważnie zaangażowane są prace w przebudowie poznańskiej Elektrowni na elektrociepłownię. Począwszy od 1967 roku zakład oddawać będzie ciepło na cele technologiczne i ogrzewcze.

W uroczystym nastroju obchodzili wczoraj energetycy swoje święto. Pozdrowienia otrzymali m. in. od Ministra Energetyki i ZG Związku Zawodowego Pracowników Energetyki. Cztery kolejne zespoły w Elektrowni otrzymały tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej. (wa)

Przed zlotem Powstańców Wlkp

Wczoraj obradowało w Poznaniu Plenum Zarządu Okręgu ZBoWiD-u. Poświęcone ono było przygotowaniu programu dwudniowego Zlotu Powstańców Wielkopolskich w dniach 18 i 19 września br. W czasie jego trwania nastąpi odświeżenie gotowego już pomnika Powstańców przy ul. Marchlewskiego. (jk)

Pierwszy koncert po wizycie w Bułgarii

Spółdzielczy Chór Mieszany im. St. Moniuszki, który niedawno powrócił z tournée po Bułgarii wystąpi w poniedziałek, 6 bm., o godz. 19.30, na dziedzińcu Średniej Szkoły Baletowej przy ul. Gołębiej 9. Na koncercie zostanie powtórzony program z Bułgarii — pieśni kompozytorów polskich, od muzyki dawnej przez okres Odrodzenia do współczesnej. Dyryguje Mieczysław Dondajewski. Solistą koncertu będzie Bogdan Ratajczak.

Wstęp wolny. W przypadku niepogody, impreza odbędzie się w sali Szkoły Baletowej. (c)



Nie ma też usprawiedliwienia dla obojętności przechodniów, jak nie ma też obserwacji się w miejscach publicznych. Czy to plebięta się znieczuliła, czy obawa przed ewentualną, a zbyt ostrą interwencją rodziców dziecka — oto przyczyny braku społecznej interwencji. O ile jednak jest on uzasadniony w przypadkach zeknięcia się z dorosłym chuliganem, o tyle trudno sobie wytłumaczyć owo obojętne przechodzenie mimo wybrzków nieletniej młodzieży.

Nie lekceważymy zatem zjawiska zabaw szkodliwych i niebezpiecznych. Ingerencja w porę uchroni nas wszystkich przed późniejszymi skutkami wybrzmienia niektórych niedorostków.

OBSERWATOR

Nie taki diabeł straszny...

Daszewicka ugoda

W iść jakich wiele w Wielkopolsce. Położona tuż za południową granicą Poznania, regularnie zabudowana, starannie utrzymana. Liczy około 1500 mieszkańców.

Jak w każdej społeczności, tak i w Daszewicach nie brak lokalnych problemów. Być może sprawa klubokawiarni, lub w ogóle życia kulturalnego w tej miejscowości nie jest najistotniejszą. Ale nie jest to na pewno sprawa biała. Daszewice mają bowiem pewne tradycje w tej dziedzinie i trudno jest się im pogodzić z faktem, że ostatnio życie kulturalne zamarło tu zupełnie.

Mniej więcej dziesięć lat temu pod kierownictwem i pewnym poacie materialnym miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej wybudowano tu (częściowo w czynnie społecznym) świetlice. Strażacy wiodli wówczas prym w działalności kulturalnej Daszewic. Posiadali dobry zespół słowno-muzyczny, który zdobył wiele dyplomów i wyróżnień na najrozszejszych imprezach. Zespół zasilali także systematycznie strażacka kasa, dzięki czemu doprowadzono do stanu używalności wnętrza świetlicy oraz kupiono niezbędniejszy sprzęt. Czas jednak płynął naprzód, amatorom tańców, śpiewu i recytacji przybywało lat. Na stepów, niestety, nie było widac i świetlica zaczęła świecić pustkami. Chciała wprawdzie wkraczać do świetlicy młodzież, ale OSP niechętnie się na to zgadzała, a ostatecznie w ogóle zamknęła lokal na cztery spusty. Gwoli sprawiedliwości przynależało, że strażacy mają tu swoje racje. Ostatecznie oni właściwie te świetlice wybudowali i pod ich opieką ona pozostaje. Utrzymanie obiektu coś nieco kosztuje. Zgodzili się raz na zorganizowanie zabawy przez miejscowe koło ZMW. Niestety, przyszli chuligani, potłukli szyby, zniszczyli podłogę. Ponieważ także na publicznych zabawach, które odbywały się tu mniej więcej raz do roku, na porządku dziennym były bóiki (celowali w tym „goście” ze Staroleki; przyjeżdżali w dużych grupach i niejednokrotnie wręcz terroryzowali wieś). OSP doszła do wniosku, że lepiej będzie, jeżeli w świetlicy nie będą się odbywały żadne imprezy. Pokłócili się przy tym strażacy z kołem ZMW i niestety nie mogli znaleźć wspólnego języka.

Być może do dzisiaj nie byłoby o tych wszystkich kłopotach daszewiczanie nie wiedzieli, gdyby nie... klubokawiarnia, która niedawno powstała w pobliskich Kamionkach. Stare i ludzkie: oni mają, a my to co — nie możemy? I zaczęło się od nowa. Poprzednie koło ZMW uległo rozwiązaniu. Nowo powstałe koło pertraktowało już z Zarządem Powiatowym ZMW w sprawie ewentualnej organizacji klubokawiarni. ZP ZMW przyrzekł po moc, warunkując ją jednak zdobyciem odpowiedniej sali. Znowu więc trzeba było zwrócić się do OSP. Nie dziwi to chyba nikogo, że z oporami. Dotarliśmy więc o tym co się „dzieje” w Daszewicach, także

do naszej redakcji. Pojechaliśmy na miejsce. Okazało się, że nie taki diabeł straszny jak go malują. Komendant OSP, Jan Pakosz (z zawodu kowal), przyznał, iż obawia się powierzyć komukolwiek opiekę nad świetlicą z przyczyn, o których pisaliśmy na początku niniejszego artykułu. Zgodził się jednak, że jeżeli będzie to ktoś wyznaczony przez „Ruch”, a sama klubokawiarnia czynna będzie przez 3 dni w tygodniu — to OSP nie będzie stawiała przeszkód. Ze strony koła ZMW przewodniczący Jerzy Piechocki, zapewnił, że młodzież będzie pełniła dyżury w godzinach otwarcia klubokawiarni. To są istne zobowiązania i należy ich dotrzymać. Oczywiście, wiele spraw jeszcze jest do uzgodnienia, ale pierwsze lody przełamano i wszystko powinno się zakończyć z korzyścią dla mieszkańców Daszewic.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Kurtyna w górę

I z tą chwilą witamy dziś aktorów poznańskich teatrów, witamy (wybaczyć terminologię) załogi techniczne i administracyjne (czyt. biurowe) naszych scen; witamy wykonawców... słowa, pieśni i tańca.

Witamy też wszystkich na widowniach. Ale właśnie do tych wszystkich apel nasz gorący i pewno nie pierwszy — na widowni psują każde przedstawienie:

► szelesty rozwijanych papierków z cukierkami

► szepty — niby to do ucha — a grzmiące niczym artyleria

► marszo-biegi po garderobę do szatni, jeszcze przed opadnięciem kurtyny w ostatnim akcie

► Dosyć, najmilsi, kurtyny w górę, a my witamy teatr, gwoli naszej radości i potrzebie stworzonym.

t. h. n.

odpowiadamy

Stali Czytelnik z ul. Bukowej. — Przepis § 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 4 X 1960 r. w sprawie wysokości kaucji (Dz. U. Nr 53, poz. 305), zwalnia od wpłacenia kaucji najemców, którzy zamieniają lokal mieszkalny na lokal o mniejszej powierzchni — nie przekraczającej norm załadunku, wprowadzonych w danej miejscowości pod warunkiem, że nowy lokal mieszkalny ma takie same urządzenia techniczne jak dotychczasowy. (1513)

B. Kos, Poznań 10. — Kierowca samochodu ciężarowego otrzymał: 1.000 zł z Rady Zakładowej, 700 zł — z Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej. Otrzymała oszczędność z PZU oraz pokrycie straty zniszczonej odzieży osobistej. (1412)

J. F. Orliński. — Serdecznie dziękujemy za nadesłaną informację. Do sprawy obsługi turystów zagranicznych i krajowych powrócimy jeszcze nie raz.

INFORMUJEMY

Spotkanie członków Klubu Maut Hausen-Gusen odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godz. 18, w jatkowo w Klubie Pracowniczym Sądu Powiatowego przy ul. Mińskiej 1a.

Kolejny program z cyklu „Poznajmy się” urzęda „Adria” w niedzielę, 5 bm., o godz. 17. H. Stefanińska przeprowadzi wywiad z solistką Operetki Poznańskiej — Ireną Szulc-Kruk oraz przedstawi uczestników „Spotkań z piosenką” organizowanych przez PSS.

14.1.; PALACOWE — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 i 20 „Serce i szpada” (fr., 12.1.); PRZYJAŹN — g. 15, 30, 18 i 20.15 „Zdradziecki strzał” (radz., 12.1.); RIALTO — g. 10, 13, 15, 16, 30 i 20 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA, 12.1.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 16 „Wieża w Szpaku” (pol., 16.1.); g. 17 i 19.30 „Zarezerwowane dla śmierci” (NRD, 16.1.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Głos ma prorokur” (pol., 16.1.); TEĆCZA — nieczynne; WARTOŚĆ — g. 14 i 16 „Włoszki i miłość” (włoski, 16.1.); g. 18 i 20 „Zakończani są między nami” (pol., 16.1.); WZASOWICZ (Puszczycow) — g. 17 „Oibryzm” (USA, 16.1.); WILDA — g. 12, 15 i 17.30 „Trzej muskietierowie” (II s., franc., 16.1.); g. 20 (I i II s.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Na tropie przemysłowców” (duński, 10.1.);

niadowy Joe” (czeski 12.1.); — CZTERNASTKA — g. 10, 12, 30, 18 i 20.15 „System” (ang. 18.1.); — GONG — g. 10 i 12.15 „Zemsta” (pol. 12.1.); g. 16, 18.15 i 20.30 „Głaska skórka” (franc. 16.1.); — GRUNWALD — g. 16 i 19 „Krzyżacy” (pol. 12.1.); GWIAZDA — g. 15, 30, 18 i 20.15 „Nowy Gilgamsz” (weg. 16.1.); HUTNIK — g. 17 „Hrabia Monte Christo” (franc. 12.1.); KOSMOS — g. 19.30 „Kanał” (pol. 14.1.); MALTA — g. 15.30 „Ali i Wielbiad” (I i II s. ang. 9.1.); g. 18 „Przebieg z wiatrem” (USA 14.1.); OLIMPIA — g. 10, 12 i 14 „Oskarżony” (czeski 16.1.); g. 17.15 i 20 „Co się zdarzyło Baby Jane” (USA 18.1.); OSIEDLE — g. 16 „Wspomnienia z wakacji” (radz. 9.1.); g. 18 i 20 „Moby Dick” (USA 16.1.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Kryptonim Nektar” (polski,

Jutro wyścigi kartów

30 nazwisk na liście startowej

A więc już jutro spotkamy się na międzynarodowych wyścigach kartingowych o puchar: „Głosu” i Automobilklubu Wielkopolski. Z uwagi na start kartingowców zagranicznych wyścigi zapowiadają się bardzo ciekawie a dodatkowym elementem podnoszącym atrakcyjność imprezy jest przesunięcie trasy od Areny do Chociszewskiego.

Obok zawodników z NRD i Węgier, o których pisaliśmy już, startować będą także kartingowcy austriaccy. Wstępnie zgłoszonych zostało trzech zawodników: Erwin Altmacher, Peter Witta i Dobi Lajos, wszyscy z Wiednia. Start Austriaków jest o tyle ciekawy, że pojedają oni na Italkartach z silnikami, na których jeżdżą najlepsi kartingowcy świata. Altmacher ma silnik wyścigowy Comet, Witta — pojedzie z silnikiem McCulloch, a Lajos na silniku wyścigowym Parilla. Wszyscy startowali już na wielu torach zachodniej Europy odnosząc liczne sukcesy.

Rywalizacja Austriaków z polską czołowąką oraz Węgrami i Niemcami może dostarczyć poznańskiej publiczności sporo emocji.

Listę zgłoszeń naszych zawodników otwiera oczywiście mistrz Polski — Kazimierz Krotoski z AW Poznań. Zgłoszony jest także Stanisław Grajek ze Zjednoczonych Września, który podczas eliminacyjnego wyścigu o puchar KDL w Budapeszcie był najlepszym polskim zawodnikiem. Zobaczmy także na starcie Mariana Breta — pierwszego zdobywcę pucharu AW. Ponadto ze znanych kartingowców startować będą: Ry-

Hokeiści Indii przybędą do Poznania

Polski Związek Hokeja na Tra- wie otrzymał zawiadomienie o przyjeździe do Polski hokejowej reprezentacji mistrza olimpijskiego — Indii. Przypuszczalnie dwa mecze odbędą się w Wielkopolsce w dniach od 20-26 października br. Spotkania zostaną rozegrane w Poznaniu i Kaliszu (tp)

6 medali wielkopolskich modelarzy

Dużym sukcesem poznańskich modelarzy zakończył się udział w mistrzostwach Europy modeli pływających. Zdobyli oni sześć medali. W klasie modeli żaglowych DM złoty medal i tytuł mistrza Europy zdobył Jerzy Przybysz, brązowy Romuald Albrecht. W klasie DX srebrny medal zdobył Jerzy Przybysz. W klasie D10 srebrny medal zdobył Stanisław Wojciechowski, a brązowy Mirosław Jankowiak. Wszyscy wymienieni reprezentowali LOK Poznań. W klasie F — 2, model 1. zdalnie kierowanych brązowy medal zdobył Czesław Możliński z Ostrowa Wielkopolskiego.

Ten wielki sukces zawiązuje naszą reprezentację wizerowej pracy w modelarstwie prowadzonych przez Samodzielną Sekcję Modelarską Ligi Obrony Kraju na terenie miasta i województwa poznańskiego. Szkutnicza modelarnia na Jeżykach prowadzona jest przez instruktorów — Jerzego Przybysza i Janusza Kompla. Zainteresowanym podajemy, że wszystkie modelarnie LOK w województwie rozpoczynają pracę 15 września i przyjmują młodzież o zainteresowaniach politechnicznych w wieku od lat 11. (b)

Wędkarskie mistrzostwa Polski

Na Noteci w okolicy Krzyża odbędzie się w niedzielę 5 bm. wędkarskie mistrzostwa Polski w konkurencji gruntowej. W tym samym czasie w Sierakowie specjaliści konkurencji rzutowej spotkają się w międzyokręgowych zawodach z udziałem Opola, Wrocławia, Bydgoszczy i dwóch ekip poznańskich.

Uczestnicy obu imprez wezmą udział w uroczystości położenia kamienia węgielnego pod budującą się Zasadniczą Szkołę Rybacką w Sierakowie. Fundatorem tej szkoły są członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego, który w celu sfinansowania tej inwestycji dodatkowo się opodatkowali. (b)

Igrzyska ZMS-owców

Sierpień był miesiącem otwartego stadionu zorganizowanym przez Zarząd Miejski ZMS i Zarząd Środowiskowy AZS. Na zakończenie tej pozytywnej akcji, w której brało udział wiele dzieci i młodzieży, odbędzie się spartakiada miejska ZMS na Stadionie AZS-u przy ul. Falańskiej. Termin spartakiady 7-10. IX. br.

Program obejmuje konkurencje lekkoatletyczne: bieg od 100 do 500 metrów, skok wzwyż, w dal, trójskok, rzut kulą i granatem. Zgłoszenia indywidualne młodzieży w wieku od 16 do 23 lat, przyjmują Zarząd Miejski ZMS codziennie od 14-17, plac Wolności 18, wejście B, I ptr. (b)

WYSTAWY
MUZEUM RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek, Odwach) — „Lenin na znaczkach”, g. 10-18.

DYŻURY
SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — interna, chirurgia, okulistyka (Walki Młodych nr 7, tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 09; nagłe zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski nr 103), telefon 566-66.
APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleki 79.

WRZESIEŃ 4 sobota

Rozalii, Róży
Słońce: 5.06-18.35

TEATRY
POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Kto się boi Virginii Woolf”; OPERA — g. 19 „Carmen”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 16.30 „Słowik”;

KINO
KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 15, 17, 30 i 20 „Poznań” (włos. 16.1.); APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 i 20.15 „Tom Jones” (ang. 16.1.); BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30 i 20.15 „Lemo-